

GŁOS ŚWIDNIKA

Tygodnik

Nr 13 (1315) 27 marca 1997 r. cena 50 gr

Ukazuje się od 1956 roku

Dyr. Mieczysław Majewski o wyzwaniach 1997 roku

Nie dać się zepchnąć na margines

Mimo braku jednoznacznie sprezyowanych zamierzeń ministerstw obrony narodowej i spraw wewnętrznych co do zakupów śmigłowców, zarząd PZL Świdnik uchwalił w marcu plan na rok 1997 przewidujący między innymi 30 procentowe zwiększenie sprzedaży w stosunku do roku ubiegłego. O szansach i zagrożeniach wynikających z postawienia przed firmą tak ambitnych celów rozmawialiśmy z Mieczysławem Majewskim, dyrektorem naczelnym przedsiębiorstwa:

• Tegoroczny plan ocenił Pan plan jako bardzo ambitny i trudny. Dlaczego zarząd PZL podjął ryzyko jego realizacji, skoro portfel zamówień wypełniony jest do tej pory zaledwie w 45 procentach. Czy doświadczenia ubiegłego roku nie nakazywałyby większej ostrożności?

• Trudna sytuacja firmy, która ujął się szczególnie boleśnie pod koniec ubiegłego i na początku bieżącego roku, a także konieczność jej poprawy zmuszają nas do postawienia przed kierownictwem i załogą przedsiębiorstwa zadań trudnych i ambitnych. Ciężar ryzyka planu nie zawiera się wyłącznie w problemie uzyskania odpowiedniej kwoty sprzedaży, choć rzeczywiście brakuje jeszcze zamówień na trzy śmigłowce Sokół. Z drugiej strony nie

amiętam takiego roku, żebyśmy w marcu mieli już komplet kontraktów. Te rodzą się w ciągu wszystkich dwunastu miesięcy. Może trudniejszy jeszcze do zrealizowania - niż plan sprzedaży - będzie plan kosztów, który wzrost musimy znacznie ograniczyć.

• Dlaczego pojęcia kosztów i efektywności produkcji stają się dziś dla zakładu tak ważne?

• W ostatnich latach przykładaliśmy zasadniczą wagę do wzrostu sprzedaży jako warunku zapewnienia zatrudnienia wszystkim pracownikom. Dodatni wynik finansowy zapewniały ugoda bankowa, czy też - jak w przypadku roku 1995 - zwrot należności za sprzęt dostarczony cztery lata wcześniej do byłego Związku Radzieckiego. Napiecia minionego roku wykazały, że z rentownością produkcji i jej kosztami bywa różnie. Stąd ogromny nacisk, jaki zarząd będzie wywierał na poprawę obu parametrów i wynikających z nich relacji ekonomicznych.

• Podczas ostatniego spotkania z kadrą kierowniczą zaprezentował Pan pogląd, że w ciągu kilku lat trzeba będzie osiągnąć - przy podobnych możliwościach technicznych i stałej liczbie zatrudnionych - podwojenie kwoty sprzedaży. Czy tym samym nie proklamuje Pan rewolucji w przedsiębiorstwie?

• Nie chodzi o proklamowanie rewolucji lecz wielokierunkowe działania prowadzące do tego celu. Musimy zacząć produkować lepiej jakościowo, co umożliwi nam osiągnięcie wyższych

cen na wyroby. Trzeba również - przy lepszym planowaniu i bardziej stabilnym programie zamówień - zracjonalizować koszty produkcji. W tych i wielu innych dziedzinach tkwią jeszcze znaczne rezerwy. Skoro jednak wspominałyśmy o rewolucji, to - chcemy czy nie - dokonuje się ona we wszystkich przedsiębiorstwach, które weszły na drogę przekształceń własnościowych. Jeśli nie stawimy czoła wynikającym z tego wyzwaniom, powoli będziemy spychani na gospodarczy margines.

• A propos stabilności zamówień. Czy ma Pan jakąś prognozę na temat możliwości ustabilizowania się najbardziej interesujących nas zamówień budżetowych?

• Niestety trudno o taką prognozę, choć zamówienia na śmigłowce transportowe dla wojska i program śmigłowca wsparcia bojowego będą w dalszym ciągu należały do filarów planu. Wiem, że rząd przygotowuje się

Dokończenie na str. 2

3 kwietnia sesja Rady Miejskiej

Oświata pod lupą

3 kwietnia radni Świdnika zebrał się na posiedzeniu kolejnej sesji. Jakie tematy będą tym razem najważniejsze - to pytanie zadaliśmy Włodzimierzowi Stańczykowi, przewodniczącemu Rady Miejskiej:

„Najbliższą sesję nazwałbym oświatową, gdyż głównym punktem obrad będzie ocena funkcjonowania szkół. W ostatnim czasie sprawy oświaty wzbudzały wiele emocji wśród mieszkańców Świdnika. Działo się tak za sprawą propozycji kuratora oświaty dotyczącej połączenia I LO z Zespołem Szkół Zawodowych. Chociaż szkołami tymi nie zarządza gmina myślę, że w dyskusji będą przywoływane echa tych wydarzeń.

Głównym przedmiotem obrad będą szkoły podstawowe, ich funkcjonowanie, sukcesy i błędy. Problem ten jest tak ważny ponieważ czwarta część budżetu gminy, to znaczy kwota 9, 045 mln złotych przeznaczona jest na funkcjonowanie szkół podstawowych. W ramach subwencji oświatowej gmina otrzymuje kwotę 7,580 mln zł, reszta, to znaczy 1,466 mln wydatkowana

jest z dochodów własnych gminy. Dlatego racjonalizacja, co niekonięcznie znaczy - ograniczanie wydatków w tej dziedzinie jest nieodzowna.

Dokończenie na str. 2

Urszula Radek,
Świdniczanka 1996 roku

Życie podpowiedziało jak pomagać

Urszula Radek urodziła się w Rejowcu. Jako 4-letnia dziewczynka wyjechała z rodzicami do Ostrowca Świętokrzyskiego. W 1952 roku zamieszkała w Świdniku. Po skończeniu technikum, z nakazu pracy trafiła do WSK. Nakaz opiewał na 3 lata, wyszło z tego prawie 38. W 1992 roku p. Urszula przeszła na emeryturę. Od tego czasu bez reszty poświęciła się działalności społecznej, zapoczątkowanej jeszcze podczas stanu wojennego, kiedy to wspomagała rodziny internowanych i wyrzuconych z pracy.

Panią Urszulę odwiedziliśmy pierwszego dnia wiosny, podczas przedświątecznych porządków. Jak co roku, w niedzielę wielkanocną, najbliższa rodzina spotka się przy ul.



Norwida na świątecznym obiedzie. W tym roku dania będą raczej dietetyczne ze względu na kłopoty zdrowotne męża p. Urszuli. Nie zabraknie jednak ulubionego przez trójkę wnuczka gotowanego sernika i bab drożdżowych.

Wielu świdniczanom Jej osoba kojarzy się przede wszystkim z Komitetem Pomocy SOS „Solidarność” i udziałem w wspieraniu ludzmi najbardziej potrzebującym.

Dokończenie na str. 2

Świdniczanin od 42 lat zakochany w motorach

39 drużynowych tytułów Mistrza Polski w rajdach patrolowych, wyścigach ulicznych, rajdach szybkiej enduro, rajdach obserwacyjnych - tego wyniku, osiągniętego przez rajdowców Klubu Motorowego FKS „Avia” Świdnik nie ma już chyba szansy pobić żadna drużyna. 8 marca, z okazji 42 lecia istnienia klubu sportowej i działacze Avii zebrał się, żeby wspominać o dawnej potęgze i marzyć o nowych sukcesach.

• W naszym klubie panowała jedna zasada - wspomina Zbigniew Matysiak, były zawodnik Avii, wychowawca pięciu rajdowych mistrzów Polski. - Na trasie ścigaliśmy się między sobą na śmierć i życie. Podczas zawodów prawie nienawidziłem się sportową nienawiścią. Byliśmy największymi wrogami tego, który chciał wygrać. Ale kiedy tylko coś nawaliło w motorze, rywal momentalnie zmieniał się w kolegę gotowego oddać własną maszynę, bylebyś tylko mógł ukończyć rajd. Podczas ostatniego rajdu tatrzańskiego startował ze mną Krzyszpin Kmicik. Tak się akurat zdarzyło, że zajmowałem na trasie wyższe miejsce niż on. Nagle rozleciało mi się tylne koło. Krzyszpin mówi do mnie: „Zbysiu, za tamtymi jodełkami czekam na ciebie”. I oddał mi swoje koło.

Drożdże Szczerbakiewicz

Zaczął się od Romana Szczerbakiewicza, który w 1952 roku, jadąc na Zündappie, wziął udział w motocyklowym wyścigu ulicznym. Kil-

ka miesięcy później istniała już sekcja motorowa Klubu Sportowego „Stal” Świdnik. Niezależnie od późniejszych zmian nazw i formalnej przynależności sekcji pracowali w niej ludzie, którzy doprowadzili do tego, że świdnickie „motory” były przez wiele lat najsilniejsze w Polsce. Pasma sukcesów zapoczątkowało w 1958 roku zwycięstwo 21-letniego Jana Remigiusza Szczerbakiewicza w Międzynarodowym Rajdzie Tatrzańskim i pierwsze zespołowe Mistrzostwo Polski w rajdach patrolowych.

Mistrzowska stajnia



Stanisław Grześ, siedmiokrotny zdobywca tytułów w Mistrzostwach Polski w wyścigach szosowych wspomina swoje pierwsze zwycięstwo w 1963 roku: „Przygotowaliśmy motor razem z Jankiem Szczerbakiewiczem. Nie byłem zupełnie nowicjuszem, miałem doświadczenie w rajdach i motocrossach. Moja WSK 125 formuły „A” pędziła jak zaczarowana. Bardzo chciałem wygrać, bo zawody odbywały się w moim rodzinnym Białymstoku. Udało mi się zabrać z pierwszą piątką i po czterech okrążeniach doszedłem do wniosku, że pozostali jadą za wolno. Pod koniec wyścigu zdublowałem wszystkich do trzeciego miejsca. Pech chciał, że trzeci był Jurek Brendler, wówczas już utytułowany zawodnik. Tuż przed metą siedziałem mu na kole. Wykorzystując kolarskie doświadczenie załapałem się w zawrota powiętrza i na mecie byłem o motocykl przed nim. Jurek gniewał się na mnie przez pół dnia. Pogodził się dopiero podczas uroczystości zakończenia zawodów w słynnej białostockiej knajpie „Cristal”. Dostałem wtedy pluszowego misia mojego mniej więcej wzrostu. Po imprezie wzięliśmy misia z Jurkiem za ręce - on z lewej, ja z prawej i prowadziliśmy do hotelu. Gdzieś na mieście zatrzymała nas milicja z pretensją, że prowadzimy środkiem drogi pijanego frajera.”

Życie jak wyścig

Jerzy Brendler - sportowiec renesansowy. Już w 1934 roku, na Arielu 300 wystartował do pierwszego rajdu. W przerwach romansu z motorami

Dokończenie na str. 7

Nie dać się zepchnąć na margines

Dokończenie ze str. 1
do sporządzenia planu zamówień na najbliższych kilka lat. PZL Świdnik mają być w tym planie postrzegane jako jeden z najpoważniejszych partnerów MON.

• **Wartość kooperacji przemysłowej w planie na 1997 rok jest równa kwotowo sprzedaży prac badawczo-rozwojowych. Jaka proporcja byłaby Pan sobie widzieć w przyszłości?**

- Porównywanie kwot sprzedaży jest czasem mylące. Produkcja gotowych wyrobów lotniczych, w tym śmigłowca, jest z wielu powodów bardzo kosztowna, co wpływa na zmniejszenie rentowności. W przypadku kooperacji otrzymujemy technologię, czasem nawet materiały. Ze swej strony wkładamy w wyrob głównie pracochłonność. Nawet mniejsza sprzedaż kooperacyjna może więc przynieść relatywnie dużo większy zysk. Na programy kooperacyjne przypada w planie tego roku 15 procent pracochłonności. Należy dążyć do tego, żeby te liczby podwoić, co oznaczałoby zaangażowanie 30 procent naszych mocy produkcyjnych w wykonywanie zadań związanych z współpracą przemysłową.

• **Gdy plan występował jeszcze w postaci dwóch wariantów, zamiar sprzedaży za prawie 242 mln zł był wariantem optymistycznym. Dziś kwota ta jest zapisana jako obowiązkowa. Czy oznacza to odsunięcie widma zwolnień grupowych?**

- Sprawę polityki kadrowej należy traktować szerzej niż tylko w kategorii zwolnień grupowych. Niezależnie od ilości zamówień istnieje potrzeba zmiany struktury zatrudnienia - jednego z najważniejszych czynników tworzących koszty. Zdajemy sobie sprawę z tego, że nie wszyscy pracownicy zakładu są jednakowo doceniani. Musimy dbać o to, by nie zabrakło ludzi wiązanych bezpośrednio w główny nurt działalności

zakładu, czy to na etapie konstrukcyjnym, technologicznym, wykonawczym, czy handlowym. Nie należy natomiast na używanie średnio w roku 4250 pracowników. Jeśli dziś zatrudnimy ponad 4300 osób, to znaczy że pod koniec roku, po przeprowadzeniu restrukturyzacji będziemy musieli zmniejszyć zatrudnienie do około 4000 osób.

• **Czy istnieje szansa na złagodzenie trudnej sytuacji firmy poprzez dokapitalizowanie jej przez głównego właściciela, czyli skarb państwa?**

- Skarb państwa nie przejawia takiej chęci, natomiast próbujemy szukać innych możliwości dokapitalizowania, na przykład drogą emisji obligacji zamiennych na obligacje. Z pewnością nie będzie łatwo znaleźć chętnych do inwestowania w tak nieistotną dziś w Polsce branżę, jaką jest zbrojeniówka. Można jednak mieć nadzieję na znalezienie partnera strategicznego, który zrozumie przejściowość tych trudności i zainwestuje licząc na zyski w dłuższej perspektywie.

• **Czy można powiedzieć, że plan 1997 roku krzyżuje z potknięciem roku ubiegłego?**

- Dosłownie rzecz biorąc - na 1997 rok przeniosłyśmy kontrakty remontowe, zamówienia na części zamienne, dostawy dwóch Sokołów dla odbiorców zagranicznych, jak również uruchomienie programu „Huzar”. Można jednak na to pytanie odpowiedzieć bardziej ogólnie. Wyciągnęliśmy z doświadczeń ubiegłego roku wnioski, które pozwolą nam - mam nadzieję - uniknąć wielu błędów. Sporo zapłaciliśmy za brak skuteczności w skrupulatnej kontroli wzrostu kosztów na początku 1996 roku. W konsekwencji, mimo niepełnego wykonania planu sprzedaży, plan kosztów został przekroczony. Działania, które podjęliśmy powinny zapobiec powtórzeniu się tej sytuacji w roku bieżącym.

• **Jakie szanse przebicia się mają w obliczu trudności finansowych nowe programy, takie jak śmigłowiec SW-4, samolot I-23, szwaby PW-6, czy po raz pierwszy występujący jako osobna pozycja następca Sokoła - SW-5?**

- Wszystkie programy powinny być realizowane zgodnie z harmonogramami. Jeśli chodzi o SW-5 - będziemy awansować, to wymaga myślenia, ale jeszcze stosunkowo mało kosztuje, czyli prace koncepcyjne. Jest to niezbędne, by po roku 2000 wyjść z nowym, udoskonalonym produktem.

Jan Mazur

Od kilku miesięcy relacjonowaliśmy przygotowania do przyjęcia w Świdniku rodziny Żurawskich z Kazachstanu. Ciężar sprowadzenia rodaków wzięły na siebie władze miasta, wspomagane przez przez firmę, organizację i osoby prywatne, m.in. Spółdzielnię Mieszkaniową, PEC, WSK, Avig, TKS, członków świdnickiego ognia ROP. Z pomocą

Czekamy na Żurawskich

finansową pośpieszyły także firmy spoza naszego miasta: lubelska hurtownia książek Ryszarda Polikowskiego, firma materiałów budowlanych BIOS, Centrum Budownictwa „Gala”, Andrzej Stanisław Mazurek z Global Service z Radomia - producenta chemii gospodarczej, Jacek Krasuski z Lublin Coca-Cola Bottlers Ltd.

Kilka tygodni temu Maryna Żurawska, studiująca w Bydgoszczy najstarsza córka państwa Żurawskich, odebrała kolejne dary. Tym razem był to odkurzaczk kupiony przez lubelski Elektromontaż, zyrardole ufundowane przez p. Marię Rosół, właścicielkę sklepu „Mateusz” oraz naczynia kuchenne, pościel i wyposażenie łazienkowe podarowane przez Międzyzakładową Komisję NSZZ „Solidarność” przy PZL Świdnik.

Z naszej strony dopełnione zostały wszelkie formalności, czekamy jedynie na ostateczną decyzję kazachskich władz i wiosnę, gdyż marcowe opady śniegu odcięły Zielony Gaj od reszty świata.

Życie podpowiedziało jak pomagać

Dokończenie ze str. 1

- Samo życie podpowiedziało nam, aby utworzyć jakieś ciało zajmujące się udzielaniem pomocy - mówi p. Urszula. - Nie wszyscy ludzie umieli sobie radzić i nie byli przygotowani na życie w warunkach gospodarki rynkowej. Wspólnie z Kazimierzem Susłem, Zofią Nowak, Kazimierzem Czaplą zorganizowaliśmy spotkanie instytucji i organizacji społecznych - Polskiego Czerwonego Krzyża, Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej, Ośrodka Pomocy Społecznej, Związku Harcerstwa Polskiego i wtedy zapadła decyzja o utworzeniu komitetu. Było to 7 lat temu. Na dobry początek otrzymaliśmy finansowe wsparcie z Komitetu Obywatelskiego. Przez pewien czas kryształiliśmy także z niego pomysły. Zgłaszało się coraz więcej ludzi będących w trudnej sytuacji materialnej, a mogliśmy im pomagać dzięki ofiarności świdniczan, zakładów pracy, instytucji, fundacji Jacka Kuronia. Udzielaliśmy zapomóg, dawaliśmy bony żywnościowe, warzywa,

owoce, kupowaliśmy lekarstwa. W pierwszym roku działania zorganizowaliśmy letni wypoczynek dla naszych dzieci, później także dla polskich dzieci z Białorusi. Tak właściwie działamy do dzisiaj. Z pomocy Komitetu korzysta rocznie ponad 300 osób.

Z czasem działalność Komitetu Pomocy uległa rozszerzeniu. Do grona współpracowników już doszli młodzi ludzie - Katarzyna Siudak, Kinga Szyszko i Włodzimierz Radek, młodszy syn p. Urszuli, który prowadzi zajęcia świetlicowe z dziećmi. Dzieje się to w ramach amerykańskiego programu „Razem z dziećmi”, do którego świdnicki Komitet Pomocy zakwalifikował się jako jedna z 20 polskich organizacji pozarządowych. Zaowocowało to pomocą w postaci sprzętu, przyborów szkolnych, książek, wartości około 22 mld zł.

O tym jak wiele osób docenia działalność Urszuli Radek, a tym samym Komitetu Pomocy SOS „Solidarność”, przekonał nas przy okazji ogłoszonego przez naszą gazetę konkursu na Świdniczanina roku 1996. Ogromną większością głosów mieszkańcy naszego miasta wybrali właśnie p. Urszulę. Jak zwykle skromna i uśmiechnięta, statuetkę Atlasa dźwigającego ziemię glob odbierała w towarzystwie wnuczki Marysi. Prosiła, by za naszym pośrednictwem podziękować tym wszystkim, którzy na nią głosowali.

- To było bardzo miłe przeżycie, tym bardziej, że tytuł Świdniczaniny Roku pomógł w zdobyciu nowego miejsca letniego wypoczynku dla naszych najmłodszych podopiecznych - z zadowoleniem wyjaśnia p. Urszula. - Aż we Frampolu usłyszeli o mnie i Komitecie, w którym pracuję. Zadzwonili do nas i zaoferowali dzieciom doskonałe warunki do spędzenia wakacji. Rozwagało nam to duży problem, nad którym bieżeliśmy się od kilku tygodni.

dan

Dokończenie ze str. 1

Podczas poprzedniej sesji Rada Miejska przyjęła stanowisko dotyczące likwidacji szkół w Biskupiu i Krępcu. Uważamy, że jest to jedna z form racjonalizowania działań. Gmina zapewni dowożenie nielicznej grupy uczniów do szkół świdnickich, zapewniając na pewno lepsze warunki pobierania nauki. Nie stać gminy na utrzymanie budynków szkolnych o niskim standardzie budowlanym.

Oświata pod lupą

Przyjemniejszą stroną tej sesji będzie przyjęcie uchwały w sprawie nadania imion: II LO i Przedszkola nr 3.

II LO przyjmie imię Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, wielkiego poety i patrioty. Jego twórczość na trwałe wpisana się w kanon literatury polskiej. Przedszkole nr 3 otrzyma imię Jana Brzechwy, wybitnego twórcy poezji dziecięcej, na której wszyscy się wychowaliśmy.

Przedstawione zostaną również potrzeby miasta w zakresie opieki społecznej. Te informacje przygotował kierownik ośrodka pomocy społecznej.

Rada Miasta będzie dyskutować także nad zmianą stawek czynszu regulowanego za lokale mieszkalne. Ostatnia zmiana tych stawek nastąpiła 26 września 1995 roku. Proponuje się podwyższenie stawek czynszowych o 10 gr za każdy metr kwadratowy. Dla mieszkań o pełnym standardzie wyposażenia czynsz wynoszący 12 zł/m kw. i zawierający 35 gr na tak zwany odpis remontowy.

Program sesji zakłada także podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do II etapu zmian miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Świdnika oraz o przystąpieniu do zmiany planu szczegółowego zagospodarowania osiedla Adamów.

jmr

LKS Świdniczan

ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie elementów ogrodzenia boiska sportowego przy ul. Turystycznej w Świdniku.

Szczegółowe warunki przetargu można uzyskać w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej ul. Armii Krajowej 1 - tel. 68-04-04 (p. Słotwiński).

Termin realizacji zamówienia 10.05.1997 r.

Oferty w zamkniętych kopertach, opatrzone napisem „Przetarg na ogrodzenie” należy składać w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej w terminie do dnia 07.04.1997 r. do godz. 15.00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 08.04.1997 r. o godz. 11.00 w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej pokój nr 20.

Wszystkim, którzy okazali nam wsparcie i uczestniczyli w ostatniej drodze śp.

Zdzisława GOSKA

serdeczne podziękowanie składa żona z rodziną



*Klientom i mieszkańcom Świdnika
radosnych i spokojnych
Świąt Wielkanocnych
życzyć*



*Dyrekcja i Pracownicy PZO BP
Oddział w Świdniku*

MIEJSKI OŚRODEK KULTURY w ŚWIDNIKU

**ZAPRASZA DO UDZIAŁU W REJONOWYM PRZEGŁĄDZIE
DZIECIĘCYCH AMATORSKICH ZESPOŁÓW TEATRALNYCH
ŚWIDNIK '97**

który odbędzie się 18 - 19 kwietnia 1997 r.
godz. 12.00 na dużej scenie Miejskiego Ośrodka Kultury
godz. 16.00 na małej scenie Artystycznej Świetlicy Środowiskowej

Karty uczestnictwa należy składać w sekretariacie MOK
do dnia 11.04.97 w godz. 8.00 - 16.00.

Dzień Zmartwychwstania Pańskiego Dzień radości i nadziei Niech będzie dla nas pomocą W pokonywaniu przeciwności losu

z okazji
Świąt Wielkanocnych
najlepsze życzenia
szczęścia w rodzinach i pogody
ducha



składa
Komisja Międzyzakładowa
NSZZ „Solidarność”
PZL-Świdnik S.A.

Klub Dla Pań REKREACYJNY

Świdnik ul. Wojska Polskiego 52,
(naprzeciw SP nr 4) tel. 751-27-84

Pn. - pt. 16 - 22, sobota 10 - 14

- ★ sala ćwiczeń ze specjalnym sprzętem
- ★ fachowa pomoc i instruktaż
- ★ sauna fińska - uznanej firmy Fin Therm Super S 4-5 (ławy - afrykańskie drewno Abachi)
- ★ kawa, herbata, napoje
- ★ zajęcia aerobiku i callaneticsu od kwietnia
- ★ solarium Alisun Europe Expression XL Combi, dwustronne - Turbo + opalacz twarzy + wentylator
- ★ masaż klasyczny

Znajdź chwilę dla zdrowia i urody

R-31

Spotem ŚWIDNIK

Z okazji Świąt Wielkanocnych
najlepsze życzenia klientom, członkom
i pracownikom „Spotem” PSS w Świdniku



składa Zarząd
i Rada Nadzorcza

Typozonek
GŁOS
ŚWIDNIKA

„Głos Świdnika” - Tygodnik WSK PZL i Zarządu Miasta Świdnika
redaguje zespół w składzie: Marek NAUMIUK (redaktor naczelny), Irena WIERZCHOŚ (sekr. redakcji), Sławomir SOCHA (redaktor techniczny), Anna KONOPKA, Jan MAZUR, Danuta JASIŃSKA (korekta), Jacek KOSIĘB (stały współpracownik).

Adres redakcji: 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10, tel/fax 68-74-54, 751-20-61 wewn. red. 51-51 i 53-67. Skład i łamanie: redakcja. Nakład 2600 egzemplarzy.

Druk: Przedsiębiorstwo Poligraficzne - Handlowe z udziałem ZBZZ, sp z o.o. Lublin, ul. Spadochroniarzy 5A.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i zmian artykułów.

Za treść ogłoszeń reklamowych oraz wkładek związkowych „Grot” i „Panorama Związkowa” redakcja nie odpowiada.

Zarząd Miasta Świdnika

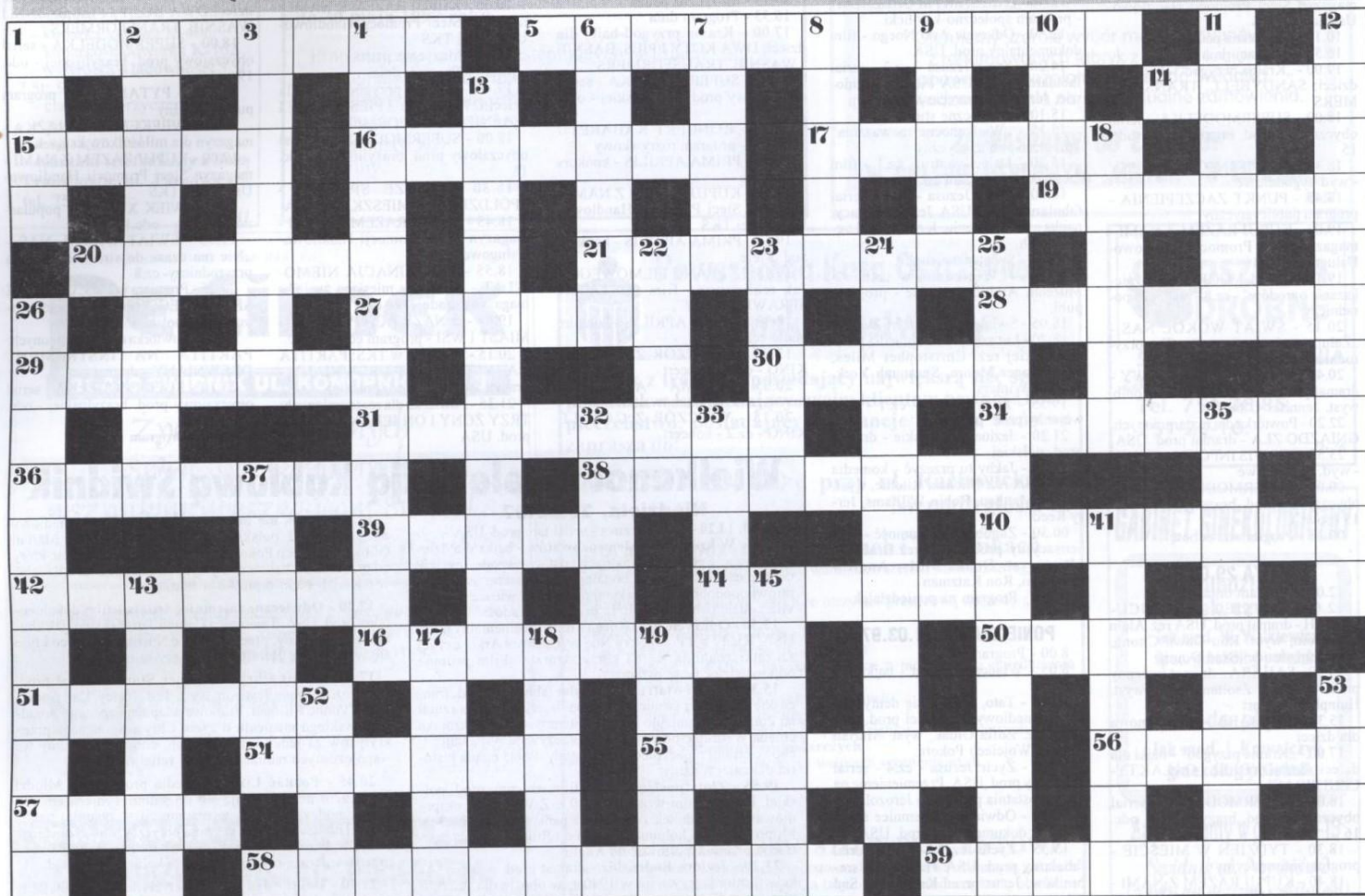
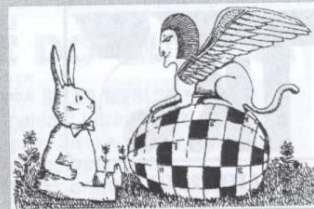
ogłasza przetarg nieograniczony na „Utrzymanie placów zabaw - remont urządzeń i uzupełnienie piasku w piaskownicach - na osiedlowych placach zabaw, w zasobach komunalnych Gminy Miejskiej Świdnik” i zaprasza zainteresowanych do składania ofert.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Świdniku przy ul. Kard. Wyszyńskiego 15, w dniu 14 kwietnia 1997 r. o godz. 10.00 w sali konferencyjnej na parterze.

Materiały do przetargu można otrzymać w Wydziale Infrastruktury Komunalnej i Inwestycji UM Świdnik pok. 207, tel. 68-66-72 od 1 kwietnia 1997 r. w godzinach pracy Urzędu.

Osobą upoważnioną do udzielania informacji jest p. Leszek Wytrzyśzewski.

ŚWIĄTECZNY GIGANT KRZYŻÓWKA NR 103 (WIELKANOCNA)



POZIOMO: 1) przestarzałe określenie jałowości np. gleby, 5) stoi na straży praworządności, 14) szef juhasów, 15) przywidzenia, majaki, 16) lekceważące traktowanie czegoś, robienie sobie z czegoś zabawki, 17) służy do gry w krokieta, 19) intsytuja zajmująca się dostarczaniem korespondencji i przesyłek, 20) wierzchołek góry lub wzniesienia, 21) bardzo szybko poruszanie się, 27) rozległy teren, 28) gra z fantami, 29) embrion, 30) jeden ze współwłaścicieli przedwojennej fabryki samolotów w Lublinie, 31) człowiek trzeźwo patrzący na świat, 34) największe miasto w Pakistanie, 36) studencka kwatery, 38) pracownia rzemieślnika, 39) imię słynnego piłkarza Maradony, 40) postać w utworze dramatycznym lub epickim formułująca moralizację, 42)

w plastyce wizerunek Chrystusa modlącego się na Górze Oliwnej, 44) kawał drewna przeznaczony na opał albo ogon wilka, 46) kość nadpiętowa, pęcino, 50) miasto słynnego detektywa Sherlocka Holmesa, 51) gracki bóg słońca, 54) wymieniany w rakiecie tenisowej, 55) artystyczne naśladownictwo stylu lub manieri innego twórcy, 56) zaczyna się od źródła, 57) stoi na czele armii, 58) znanca drobnoustrojów, 59) pierwsza msza poranna.

PIONOWO: 1) produkowane w browarze, 2) rzuca kalumnie, 3) prostytutka, 4) okrada kościoły, 6) opinia, sława, rozgłos, 7) skazał na śmierć Antygone, 8) nad lokiem, 9) poruszają się w silnikowych cylindrach, 10) czepia się psiego ogona, 11) najpopularniejszy Donald (wśród dzieci), 12) żalobnik, 13) noszony przez manifestantów, 18) zarys, obwód, 22) piękno,

uroda, 23) brydżowa zasadzka, np. na króla, 24) „słodką” piekarnia, 25) wanna galwaniczna, 26) z Jasną Górą, 32) księżniczka Burghunda, 33) grupa artystów dająca objazdowe przedstawienia, 35) jednostka długości, 37) herbaciana wyspa, 41) słynny rycerz z Myszkowic, 43) ciasto zwinięte w rulon, 45) typ siedliskowy lasu liściastego z przewagą olchy w drzewostanie, 47) stworzył postać Guliwera, 48) karność, dyscyplina, 49) nad nim Mysia Wieża, 52) powieść przedstawiająca dzieje jakiejś rodziny, 53) naczynie służące do podawania zupy.

Rozwiązania krzyżówek marcowych prosimy przysyłać do redakcji (al. Lotników Polskich 1) do 3 kwietnia br. Fundatorem nagrody dla szaradzystów jest lubelska hurtownia książek GEMINI.

„Encyklopedia polskiej kultury pod redakcją Grzegorza Dziamskiego”

Tom I informuje o awangardowych i postawangardowych kierunkach w sztuce polskiej. Intencją autorów jest całościowe ujęcie tych kierunków uwzględniające wszystkie dziedziny sztuki w jakich się przejawiały oraz potraktowanie ich jako zjawisk kulturowych.

Encyklopedia zawiera podsumowanie wiedzy o kulturze polskiej XX stulecia jaką dysponuje współczesna nauka.

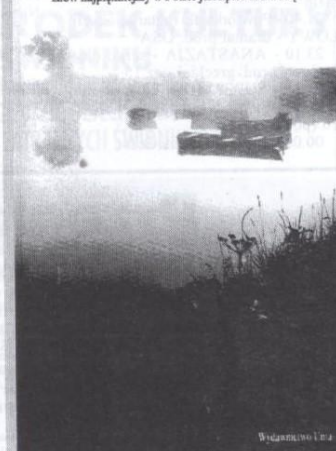
Wszystkim Czytelnikom zdrowych i spokojnych Świąt Wielkanocnych życzy hurtownia książek „GEMINI”.



Krzyżówkowa nagroda marca

JAN TWARDOWSKI

znów najpiękniejszy w Polsce jest lipiec nad wodą



W tym miesiącu na szaradzystów, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania wszystkich marcowych krzyżówek czeka tomik poezji księdza Jana Twardowskiego zatytułowany „Znów najpiękniejszy jest lipiec nad wodą”. Książka zawiera wiersze zarówno dobrze już znane, jak i jeszcze niepublikowane. Czytając księdza Twardowskiego na nowo odkrywamy, że religijność jest naturalnym sposobem bycia, że obcowanie z przyrodą zbliża do Boga i pozwala poznać człowieka.

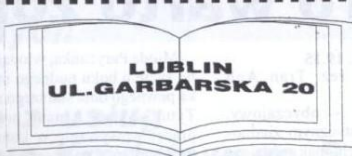


Jan Twardowski
„Znów najpiękniejszy
w Polsce jest lipiec nad wodą”

Bóg
kto Boga stworzył
uczeń zapytał
ksiądz dał się przylapać
poczerwieniał nie wie
a Bóg
chodzi jak po Tatrach w niebie
tak wszechmogący, że nie stworzył siebie.

Leszek Matela
„Geomancja”

W książce przedstawiono praktyczne wskazówki jak odszukać i zbadać miejsca



mocy, jak wykorzystać ich dobre oddziaływanie dla doenergetyzowania organizmu oraz stymulacji własnych sił duchowych. Autor odsłania tajemnice różnego rodzaju subtelnych energii przyrody i ich pozytywnego oddziaływania na człowieka.

Alois Machalek

„Czy jestem meteoropata?”

Jedną trzecią ludności trapią dolegliwości wywołane wpływem pogody. Czy można się uwrażliwić na pogodę? Czy można temu zjawisku przeciwdziałać? Na pytania dotyczące wpływu pogody na nasze samopoczucie odpowiada austriacki meteorolog.



PIĄTEK 28.03.97

10.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ
10.15 - Muzyczna pauza
16.55 - Program dnia
17.00 - „Kraina przygód” - bajki dla dzieci: SANDYBELL, TRANSFORMERS
18.00 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej - odc. 15
18.30 - SERWIS INFORMACYJNY - wyd. tygodniowe
18.45 - PUNKT ZACZEPIENIA - program publicystyczny
19.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ
19.10 - DOM I OGRÓD - „Upiekanie ogrodów” - cz.8 - magazyn poradniczy
20.15 - ŚWIAT WOKÓŁ NAS - „Żaluj, że cię tu nie ma” - film przyrodniczy - cz.7
20.45 - Premiera w TKŚ: LOWY - dramat prod. USA reż. Rod Holcomb, wyst. Jennifer O'Neill
22.20 - Powtórka dla roztargnionych: GNIAZDO ZŁA - dramat prod. USA
23.55 - SERWIS INFORMACYJNY - wyd. tygodniowe
00.05 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej - odc. 15 (powt.)
00.35 - Program na sobotę

SOBOTA 29.03.97

12.00 - Program dnia
12.05 - TANIEC W ŁAŃCU-CHACH - dramat prod. USA reż. Alain Goldstein, wyst. Rou Dawn Chong, Michael Ironside, Brad Dourif
13.50 - SAHARA - dramat wojenny prod. USA reż. Zsoltan Korda, wyst. Humphrey Bogart
15.30 - ALI BABA - baśń filmowa dla dzieci
17.00 - „Kraina przygód” - bajki dla dzieci: SANDYBELL, GALAKTYCZNI PIRACI
18.00 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej - odc. 16
18.30 - TYDZIEŃ W MIEŚCIE - program informacyjny
18.40 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ
18.50 - POZNAJEMY FRANCJĘ - PERIGORD - cz.8 - magazyn krajoznawczy
19.45 - Premiera w TKŚ: CZYŻ NIE DOBIA SIĘ KONI - dramat prod. USA reż. Sydney Pollack, wyst. Jane Fonda, Susannah York, Michael Sarrazin
21.40 - Powtórka dla roztargnionych: LOWY - dramat prod. USA
23.10 - ANASTAZJA - serial obyczajowy prod. greckiej - cz.15
23.35 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej - odc. 16 (powt.)
00.05 - Program na niedzielę

NIEDZIELA 30.03.97

8.00 - Program dnia
8.05 - W królestwie Mrówchwatów
9.45 - „Telewizyjne przedszkole - wydanie świąteczne” - program dla dzieci
10.05 - Nicolas Nickleby - bajka dla dzieci prod. USA
11.25 - Świąteczne studio
11.30 - Życie Jezusa - cz.1 - serial fabularny prod. USA Narodziny i dzieciństwo Zbawiciela
12.30 - „NIE SAMYM CHLEBEM” - program społeczno-katolicki
12.50 - Odkrycie Arki Noego - film dokumentalny prod. USA
14.20 - Życie Jezusa - cz.2 - serial fabularny prod. USA Pierwsi uczniowie, Jezus w Nazarecie i Kafarnum
15.10 - Świąteczne studio
15.15 - „Wielkanocne rozważania” - program publicystyczny
15.30 - Dzieci wiatru - cz.1 - film fabularny prod. francuskiej
16.50 - Życie Jezusa - cz.3 - serial fabularny prod. USA Jezus i rybacy, nauka o przebaczeniu, Jezus wśród trędowatych
17.40 - Świąteczne studio
17.45 - „Wielkanoc w sztuce” - Muzeum Archidiecezjalne - program publ.
18.05 - Świąteczny Koncert Życzeń
18.20 - Łut szczęścia - komedia prod. angielskiej reż. Christopher Miles, wyst. Roger Moore, Susannah York, Shelley Winters
19.55 - Złoty pociąg - cz.1 - film wojenny prod. polskiej
21.20 - Jezioro Bodeńskie - dramat prod. polskiej
22.45 - Jakby tu przeżyć - komedia prod. USA reż. Michael Ritchie, wyst. Walter Matthau, Robin Williams, Jerry Reed
00.30 - Zagubiona tożsamość - film sensacyjny prod. USA reż. Bradford May, wyst. Donna Mills, Andrew Robinson, Ron Katzman
02.05 - Program na poniedziałek

PONIEDZIAŁEK 31.03.97

8.00 - Program dnia
8.05 - Władca zwierząt - bajka dla dzieci
10.00 - Tato, nie bój się dentysty - film komediowy dla dzieci prod. polskiej reż. Zofia Oldak, wyst. Marian Glinka, Wojciech Pokora
11.10 - Życie Jezusa - cz.4 - serial fabularny prod. USA Przemienienie na Górze, ostatnia podróż do Jerozolimy
12.20 - Odwieczne tajemnice świata - film dokumentalny prod. USA
13.55 - Życie Jezusa - cz.5 - serial fabularny prod. USA Trzydzieści srebrników, Jezus przed Kajfaszem, Sąd Piłata
14.45 - Orkiestra Świętego Mikołaja - publ.
15.00 - Dzieci wiatru - cz.2 - film fabularny prod. francuskiej
16.20 - Wielkanoc w Holandii - program publicystyczny
16.30 - Życie Jezusa - cz.6 - serial fabularny prod. USA Ukrzyżowanie, Nikodem, Pan Zmartwychwstał
17.25 - Wielkie lanie - program publicystyczny
17.40 - Jezus Chrystus Super Star - musical prod. USA reż. Norman Jewison, wyst. Ted Neeley, Carl Anderson, Yvonne Elliman
19.25 - Staropolskie Święta - publ.

19.35 - Złoty pociąg - film - cz.2
20.45 - Poznać Liżę - film
22.10 - Doktor Jekyll i Mister Hyde - film fab. prod. ang.
23.50 - Nocny portier - film fab. prod. wlos.
01.45 - Program na wtorek

WTOREK 1.04.97

10.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ
10.15 - Muzyczna pauza
16.55 - Program dnia
17.00 - Kraina przygód-bajki dla dzieci: DWA KOTY I PIES, BAŚNIE I WAŚNIE, TRANSFORMERS
18.00 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej - odc. 17
18.30 - KONCERT KABARETU „OTTO” - program rozrywkowy
18.55 - PRIMA APRILIS - konkurs audio-tele
19.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ
19.10 - PRIMA APRILIS - konkurs audio-tele
19.15 - Z PLANU FILMOWEGO - Jak realizowano film „OSTATNI SPRAWIEDLIWY”
19.30 - PRIMA APRILIS - konkurs audio-tele
19.35 - WIECZÓR Z CAROLE KING - cz.1 - koncert
20.05 - PRIMA APRILIS - rozwiązanie konkursu audio-tele
20.15 - WIECZÓR Z CAROLE KING - cz.2 - koncert

20.45 - WIEK XXI - film popularno-naukowy - odc.11
21.30 - Premiera w TKŚ: TRZY ŻONY I ON JEDEN - komedia prod. USA reż. Peter Lewin, wyst. Beau Bridges, Pam Dawber, Joanna Kerns
22.55 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej - odc. 17 (powt.)
23.25 - Program na środę

ŚRODA 2.04.97

10.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ
10.15 - Muzyczna pauza
16.55 - Program dnia
17.00 - Kraina przygód-bajki dla dzieci: DWA KOTY I PIES, BAŚNIE I WAŚNIE, TRANSFORMERS
18.00 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej - odc. 18
18.30 - NASZE SPRAWY - SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
18.45 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ
18.55 - PIELEGNACJA NIEMO- WLAT - „Pierwsze miesiące życia” - magazyn poradniczy - cz.6
19.45 - O NAZWACH POLSKICH MIAST I WSI - program edukacyjny
20.15 - Premiera w TKŚ: PARTITA NA INSTRUMENT DREWNIANY - dramat wojenny prod. polskiej
21.35 - Powtórka dla roztargnionych: TRZY ŻONY I ON JEDEN - komedia prod. USA

23.00 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej - odc. 18 (powt.)
23.25 - Program na czwartek

CZWARTEK 3.04.97

10.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ
10.15 - Muzyczna pauza
16.55 - Program dnia
17.00 - Kraina przygód bajki dla dzieci: DWA KOTY I PIES, BAŚNIE I WAŚNIE, TRANSFORMERS
18.00 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej - odc. 19
18.30 - 5 PYTAŃ DO... - program publicystyczny
18.45 - WEEKEND Z KSIĄŻKĄ - magazyn dla miłośników książek
19.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ
19.10 - WIEK XXI - film popularno-naukowy - odc.12
19.55 - ŚWIAT WOKÓŁ NAS - „Nie ma czasu do stracenia” - film przyrodniczy - cz.8
20.25 - Premiera w TKŚ: OKOLICE SPOKOJNEGO MORZA - melodramat prod. polskiej
21.50 - Powtórka dla roztargnionych: PARTITA NA INSTRUMENT DREWNIANY - dramat
23.10 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej - odc. 19 (powt.)
23.40 - Program na piątek

Wielkanoc z Telewizją Kablową Świdnik

Niedziela, 30.03.97

11.30, 14.20 - Życie Jezusa - serial fab. prod. USA...
8.05 - W królestwie Mrówchwatów - bajka dla dzieci. Opowieść pełna oryginalnych postaci i wpadających w ucho piosenek. Główny bohater Shando, wraz z innymi mrówkopodobnymi stworami mieszka w wiosce Ganterville, gdzie panuje atmosfera przyjaźni i radości.
12.50 - Odkrycie Arki Noego - film dokumentalny prod. USA. Kiedy był Potop, czy Noe wybudował Arkę, czy jej szczątki znajdują się na górze Ararat? Film próbuje odpowiedzieć na te pytania.
15.30 - Dzieci wiatru - cz.1 - film fabularny prod. francuskiej. II wojna światowa. Grupa dzieci, które los rzucił na Podhalę, organizuje teatr. Biletem wstępu jest kromka chleba. Wędrując od wsi do wsi przeżywa wspaniałe, choć czasami niebezpieczne przygody. Pełna ciepła historia dla całej rodziny.
19.55 - Złoty pociąg - cz.1 - film wojenny prod. polskiej. Pierwsze dni września 1939 r. Z Warszawy ekspedycyjni jest ładunek ze złotem z państwowego skarbcia. Mimo trudności kolumna dociera do Rumunii, skąd złoto trzeba przetransportować do Anglii.
21.20 - Jezioro Bodeńskie - dramat prod. polskiej. Akcja filmu rozgrywa się w 1940 r. w obozie dla internowanych w Konstanz w Szwajcarii. Główny bohater, pod wpływem wywołanego wojną wstrząsu dokonuje rozrachunku z narodowymi mitami i stereotypami.
00.30 - Zagubiona tożsamość - film sensacyjny prod. USA, reż. Bradford May, wyst. Donna Mills, Andrew Robinson, Ron Katzman. Główna bohaterka mdleje na ulicy. Po odzyskaniu przytomności wraca do domu i pracy, które w opinii rodziny i przyjaciół porzucała przed laty, nie dając znaku życia. Chcąc odnaleźć się w nieznanym dla niej rzeczywistości, odkrywa przerażającą tajemnicę.

Poniedziałek, 31.03.97

11.10, 14.20, 16.50 - „Życie Jezusa” serial fab. prod. USA.
8.05 - Władca zwierząt - bajka dla dzieci. Dawno temu żył ponury król Maax, któremu przepowiedziano, że zginie z ręki królewskiego syna. Dziecko rodzi się w tajemnicy i wychowywane przez starego Pagi odkrywa niezwykle więzi ze światem zwierząt.

Przegląd filmowy „To warto zobaczyć”

W kwietniu kino świdnickie „LOT” zaprasza kinomanów na kolejną ucztę. Tym razem w ramach czwartej edycji przeglądu filmowego „To warto zobaczyć” organizatorzy wyświetlą dziesięć interesujących filmów, których próżno szukać na co dzień w lubelskich kinach. Cena karnetu na wszystkie filmy - 30 zł, na 5 dowolnie wybranych filmów - 20 zł zaś biletu na poszczególne filmy - 5 zł. Wśród widzów, którzy kupią karnety na wszystkie filmy zostaną rozdane kasety wideo. Oto program przeglądu:

1 kwietnia, godz. 19.15

POMIEDZY ZŁEM A GŁĘBOKIM, BŁĘKITNYM OCEANEM, reż. Marion Hansel.

Portowa opowieść o przyjaźni zgorzkniałego, znużonego życiem marynarza i 10-letniej Chinki. Długie rozmowy o życiu i spaceru ulicami Hongkongu zmieniają życie obojga.

2 kwietnia, godz. 19.15

THE PILLOW BOOK, reż. Peter Greenaway.

Eksperymentalny film o miłości i sztuce. Młoda Japonka otrzymywała szczególnie prezent na urodziny: jej

ojciec pisał tekst życzeń na jej ciele. Już jako dojrzała kobieta, bohaterka prób swych kochanków o kontynuowanie tego obyczaju

8 kwietnia, godz. 19.15

„CUDOWNA PODRÓŻ KORNELA ESTIEGO”, reż. József Paekovsky.

Film psychologiczny. Węgry, rok 1933: znany pisarz wyrusza w podróż do Niemiec, gdzie ma wygłosić odczyt. W pociągu wspomina swą młodość: trzydzieści lat wcześniej wyruszał z tej samej stacji kolejowej w swą pierwszą samodzielną podróż w świat.

9 kwietnia, godz. 19.15

„RYKSZARZ”, reż. Tran Anh Hung.

Film społeczno - obyczajowy. Saigon po komunistycznym zjednoczeniu. 18-letni chłopak jeździ na rykszy, właściciela pojazdu zabiera większość dziennego utargu. Pewnego dnia ryksza zostaje skradziona, chłopak zostaje wcielony do młodocianego gangu, pracującego dla właścicieli.

15 kwietnia, godz. 19.15

„ZUCHWAŁY BEAUMARCHAIS”, reż. Edouard Molinaro.

Film biograficzny o najbardziej kochanej i nienawidzonej postaci XVIII wieku - błyskotliwym francuskim pisarzu, zegarmistrzu, dyplomacie, który spędził pół życia w więzieniu.

16 kwietnia, godz. 19.15

„NELLY I PAN ARNAUD”, reż. Claude Sautet.

Młoda Paryżanka, wodząca zwyczajne życie u boku nudnego męża, spotyka pewnego dnia starszego mężczyznę. Tytułowy pan Arnaud proponuje jej pracę: wpisywanie w komputer jego wspomnień. Dziewczyna zgadza się. Rozpoczyna się dziwny, niebezpieczny związek.

22 kwietnia, godz. 19.15

„SPOSOB NA RYSZARDA”, reż. Al Pacino.

Film o realizacji filmu. Znany aktor amerykański przygotowuje adaptację sztuki Szekspira „Ryszard III”. Dyskutuje z historykami literatury, aktorami, reżyserami. Stopniowo rodzi się koncepcja filmu, który mógłby zainteresować przeciętnego amerykańskiego widza.

23 kwietnia, godz. 19.15

„MICHAEL COLLINS”, reż. Neil Jordan.

Film biograficzny, którego bohaterem jest bojownik o wolność Irlandii. Bierze udział w powstaniu z roku 1916,

zostaje uwięziony przez Anglików. Po wyjściu na wolność organizuje oddziały partyzanckie, które dokonują zamachów przeciw brytyjskim okupantom.

29 kwietnia, godz. 19.15 „MÓJ

MEZŻCZYNA”, reż. Bertrand Blier.
Film obyczajowy. Prostyutka znajduje na śmietniku włóczęgę, zaprasza go do domu, myje i karmi. Przybłęda staje się jej sutenierem, zarazem ubóstwianym kochankiem. Później mężczyzna angażuje dalsze dziewczyny, staje się sławny w całym Paryżu - aż wreszcie ingeruje policja.

30 kwietnia, godz. 19.15

„RZEKA WSPOMNIENI”, reż. Robert Redford.

Film obyczajowy. Historia rodziny pochodzenia szkockiego, mieszkającej u podnóża Gór Skalistych. Ojciec jest pastorem - i entuzjastą wędkarstwa, sztuka łowienia ryb jest dla ojca i synów rodzinnym rytuałem.

PEGIMEK

21-040 ŚWIDNIK UL. KONOPNICKIEJ 3

Przedsiębiorstwo Komunalne „PEGIMEK” sp. z o.o. w Świdniku, ul. Konopnickiej 3 świadczy usługi transportowe n/w sprzętem:

- spychacz DT-75
- koparka kołowa K-406
- koparko-ladowarka K-162
- wywrotka o ładowności 5,5t; 7,5t; 9,5t
- ciągnik z przyczepą
- zwykła na multikatorze o wysięgu do 10m.

Kontakt telefoniczny z Baza Transportu, ul. Targowa 65, tel. 751-22-05.

R-41

Lo

I LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE

im. Wł. Broniewskiego w Świdniku

Dyrekcja I Liceum Ogólnokształcącego im. Władysława Broniewskiego w Świdniku zaprasza wszystkich uczniów, którzy pragną kontynuować naukę w Liceum Ogólnokształcącym do składania podań o przyjęcie do szkoły w terminie od 2 kwietnia 1997 roku do 30 maja 1997 roku.

Proponujemy naukę w następujących profilach:

- matematyczno-informatyczny
- matematyczno-fizyczny
- biologiczno-chemiczny
- humanistyczny
- ogólny.

PO MEBLE DO LUBLINA

Informujemy, że SKLEP MEBLOWY w Świdniku przy ul. Norwida 2 (dawna rest. Lotnicza) z dniem 1 marca 97 r. przeniesiony został do Lublina na ul. Aleje Racławickie 21 budynek w podwórzu obok Szpitala Wojskowego - dawne Studium Wojskowe - wjazd od ul. Głowackiego.

Oferujemy szeroki wybór mebli i dywanów z renomowanych fabryk z całego kraju. Zapewniamy bezpłatny dowóz do Świdnika. Sprowadzamy meble na indywidualne zamówienia.

**ZAPRASZAMY DO ZAKUPÓW
W SKLEPIE MEBLOWYM „HILTON” W LUBLINIE**

R-38

PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNALNE

PEGIMEK

SPÓŁKA Z O.O.

21-040 ŚWIDNIK UL. KONOPNICKIEJ 3

*Życzenia spokojnych
Świąt Wielkanocnych,
wszystkim mieszkańcom Świdnika
składa P.K. „PEGIMEK”*

*Dużo ciepła i szczęścia rodzinnego, pogody ducha, zdrowia
oraz wiele optymizmu, uśmiechu i pełnego relaksu
podczas ŚWIĄT WIELKANOCNYCH
mieszkańcom ŚWIDNIKA
i pracownikom Zakładów*



*Życzy
Zakładowy Społeczny Inspektor Pracy
PZL-Świdnik
inż. Eugeniusz Kurza*

PRACA • PRACA • PRACA • PRACA • PRACA

I TY MOŻESZ ZOSTAĆ JUBILEREM

Lubelska Pracownia Bizuterii Srebrnej Agnieszki i Marka Kozaków
przyjme chętnych do nauki zawodu jubilera.
Po ukończeniu kursu - stała praca.
Lublin, ul. Kard. Wyszyńskiego 1/17
Tel. 53-22-099



Powszechna Kasa Oszczędności Bank Państwowy

- bank z tradycją, posiadający największą sieć swoich placówek w kraju, dający swoim klientom pewność i bezpieczeństwo, posiadający gwarancje Skarbu Państwa zaprasza do:

**Oddziału w Świdniku przy ul. Racławickiej 9
Niepodległości 14**

oraz Ekspozytur w Piaskach i Trawnikach

Oferuje państwu na bardzo dobrych warunkach szeroki wachlarz usług, takich jak:

- kredyty mieszkaniowe, za które otrzymał prestiżową nagrodę „Alieji” przyznawaną za produkt roku
- kredyty dla osób fizycznych:
 - a) gotówkowe - udzielane na okres do 4 lat
 - b) dla posiadaczy ROR - na okres 1 roku z możliwością przedłużenia na okres następny
 - c) na zakup samochodów nowych i używanych
 - d) na zakupy ratalne dóbr trwałego użytku
 - e) na zakupy akcji prywatyzowanych przedsiębiorstw państwowych
- kredyty dla podmiotów gospodarczych
 - a) obrotowe - w walucie polskiej i walutach wymiennalnych
 - b) inwestycyjne
 - c) płatnicze
 - d) factoring

STOSUJEMY NISKIE STOPY PROCENTOWE

Ponadto proponujemy przedsiębiorstwom kompleksową obsługę w zakresie prowadzenia rozliczeń pieniężnych, a także międzynarodową kartę płatniczą Master Card Business.

UWAGA: Pośredniczymy w transakcjach zakupu bonów skarbowych.

**Powszechna Kasa Oszczędności
to PEWNOŚĆ I ZAUFANIE**

OGŁOSZENIA DROBNE

SZKOŁA RODZENIA
zaprasza.
Tel. 751-28-85,
751-29-16.

D-26

GABINET GINEKOLOGICZNY

**poniedziałek,
wtorek, czwartek**
lek med. W. Walkiewicz
spec. ginekolog położnik

środa, piątek
lek med. J. Kowalczyk
ginekolog położnik

Zapraszamy w godz. 17-19

**Świdnik ul. Norwida 2
(z tyłu za nowym szpitalem)**

Tel. 751-54-54

**Możliwość rezerwacji godziny przyjęcia
Wydajemy rachunki**

R-1

BDK S.A.

Grupa Pekao S.A.

**Zdrowych i spokojnych
Świąt Wielkanocnych
smacznego jajka
oraz zadowolenia z usług
Banku Depozytowo-Kredytowego S.A.
Grupa Pekao S.A.**

swoim Klientom i mieszkańcom Świdnika

życzy kierownictwo i pracownicy BDK w Świdniku



MIEJSKI OŚRODEK KULTURY w ŚWIDNIKU

ZAPRASZA DO UDZIAŁU
W REJONOWYM PRZEGLĄDZIE DZIECIĘCYCH AMATORSKICH
ZESPOŁÓW TEATRALNYCH ŚWIDNIK '97

który odbędzie się 18 - 19 kwietnia 1997 r.
godz. 12.00 na dużej scenie Miejskiego Ośrodka Kultury
godz. 16.00 na małej scenie Artystycznej Świetlicy Środowiskowej

**Karty uczestnictwa należy składać
w sekretariacie MOK**

do dnia 11.04.97 w godz. 8.00 - 16.00

REPERTUAR KINA „LOT”

**28-30 marca - KINO NIE-
CZYNNIE;**

31 marca - SKANDALISTA
LARRY FLYNT - reż. Milos Forman, wyk. Woody Harrelson, Courtney Love - prod. USA, od lat 18, godz. 17.00, 19.15;

1 kwietnia - SKANDALISTA
LARRY FLYNT - godz. 17.00;
Przełęcz filmowy: POMIEDZY
ZŁEM A GŁĘBOKIM, BŁĘK-
TNYM OCEANEM - prod. belg-
franc.-bryt., od lat 15, godz. 19.15;

2 kwietnia - SKANDALISTA
LARRY FLYNT - godz. 17.00;
Przełęcz filmowy: THE PIL-
LOW BOOK (reż. Peter Green-
away) - prod. bryt, godz. 19.15;
3 kwietnia - SKANDALISTA
LARRY FLYNT, godz. 17.00 19.15.

Skandalista Larry Flynt - film biograficzny o wydawcy pisma pornograficznego. Tytułowy bohater urodził się na wsi, jako dziecko handlował wódką, później założył klub ze striptizerkami. Jego pismo „HUSTLER” było bardziej wulgarnie od „PLAYBOY” i uwikłało wydawcę w liczne procesy sądowe.



panorama związkowa

ZWIĄZKU ZAWODOWEGO „METALOWCY”

*Zdrowych i spokojnych
Świąt Wielkiej Nocy
Smacznego jajka i mokrego dyngusa
dla wszystkich pracowników zakładu
i mieszkańców Świdnika*



życzy

Zarząd
Związku Zawodowego
„METALOWCY”

Zmiany w terminach wypłat wynagrodzeń

Jak już wstępnie informowaliśmy, ustawą z dnia 6 grudnia 1996 roku o zmianie ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu oraz o zmianie niektórych przepisów (Dz.U. Nr 147, poz. 687 z 17.12.1996 roku) dokonano zmiany dotychczasowej treści przepisu art. 85 kodeksu pracy, który dotyczy częstotliwości (terminów) wypłaty wynagrodzeń pracownikom.

Zwracamy uwagę na to, że zmiana ta dotyczy w szczególności terminów wypłaty wynagrodzeń akordowych oraz prowizyjnych. Poniżej przytaczamy pełny tekst nowego artykułu 85 k.p., który został zamieszczony w powołanej wyżej ustawie:

Art. 85 § 1. Wypłaty wynagrodzenia za pracę dokonuje się co najmniej raz w miesiącu, w stałym i ustalonym z góry terminie.

2. Wynagrodzenie za pracę płatne raz w miesiącu, wypłaca się z dołu, niezwłocznie po ustaleniu jego pełnej wysokości, nie później jednak niż w ciągu pierwszych 10 dni następnego miesiąca kalendarzowego.

3. Jeżeli ustalony dzień wypłaty wynagrodzenia za pracę jest dniem wolnym od pracy, wynagrodzenie wypłaca się w dniu poprzedzającym.

4. Składniki wynagrodzenia za pracę, przysługujące pracownikowi za okresy dłuższe niż jeden miesiąc, wypłaca się z dołu, w terminach określonych w przepisach prawa pracy.

5. Pracodawca na żądanie pracownika jest obowiązany udostępnić do wglądu dokumenty, na których podstawie zostało obliczone jego wynagrodzenie.

Przepis art. 85 k.p. w powyższym brzmieniu obowiązuje od dnia 17 grudnia 1996 roku, tj. od dnia ogłoszenia w Dzienniku Ustaw.

Z porównania dotychczasowych (tj. obowiązujących do 17.12.1996 roku) zapisów art. 85 k.p. wynika, że wykreślony został dotychczasowy paragraf 4, który dotyczył terminów wynagrodzeń akordowych i prowizyjnych.

Zmianie uległy dotychczasowe przepisy 1 i 2 tego artykułu. Od 17 grudnia 1996 roku wynagrodzenie za pracę w akordzie oraz wynagrodzenie prowizyjne pracodawca powinien wypłacać na zasadach określonych w nowym paragrafie 2 artykułu 85 k.p.

Z powyższego wynika, że wynagrodzenie akordowe i prowizyjne określane przedtem jako „zależne od ilości wykonanej pracy” wypłacać się powinno obecnie „po ustaleniu jego pełnej wysokości, nie później niż w ciągu pierwszych 10 dni następnego miesiąca kalendarzowego” - tj. bez uśrednienia obowiązkowej zaliczki.

Warto zauważyć, że poprzednio obowiązujący paragraf 4 art. 85 k.p., dotyczący obowiązkowej wypłaty zaliczki na wynagrodzenie akordowe, a dopiero później pozostałej części wynagrodzenia, był bardzo krytykowany przez związki zawodowe, a szczególnie przez Region Opolski OPZZ i autor niniejszej informacji. Zwracamy także uwagę na to, że nowy przepis paragrafu 2, omawianego art. 85 k.p. dotyczy obecnie wszystkich wynagrodzeń płatnych raz w miesiącu. Nowy artykuł 85 k.p. nie wyodrębnia wynagrodzeń, których „wysokość zależna jest od ilości wykonanej pracy”, tj. nie ustala dla takich wynagrodzeń, innych zasad i terminów wypłaty. Nowy przepis wprowadza też konkretny maksymalny termin wypłaty wynagrodzeń, tj. „nie później jednak niż w ciągu pierwszych 10 dni następnego miesiąca kalendarzowego”. Jednocześnie zwracamy uwagę na treść art. 85 § 1 k.p., według którego wypłata niektórych wynagrodzeń może odbywać się częściej niż raz w miesiącu. Dla tych wynagrodzeń również należy określić szczegółowe terminy wypłat w użyciu lub w regulaminie.

Ważne jest przy tym, że ustawodawca zrezygnował z postulowanej dotychczas zasady ustalania wysokości wynagrodzeń akordowych od „ilości wykonanej pracy”, co mogło oznaczać, że wysokość wynagrodzeń akordowych nie musi być zależna również od jakości pracy.

NTF

Co pracodawca musi dać pracownikowi ?

Odpowiadając na to pytanie można ogólnie powiedzieć, że pracodawca musi dać pracownikowi wszystko to, co zostało między nimi ustalone w umowie o pracę, a ponadto wszystkie pozostałe składniki wynagrodzenia, świadczenia i warunki, które są obligatoryjne z mocy kodeksu pracy (i przepisów wykonawczych), wiążących pracodawcę, układów zbiorowych pracy lub postanowień prawidłowo wprowadzonego zakładowego regulaminu, np. regulaminu wynagradzania, premiowania, podziału ZFSS, regulaminu pracy itd. To, czy dany regulamin został prawidłowo wprowadzony, decyduje o prawnej skuteczności jego postanowień. Tryb wprowadzania ww. regulaminów regulują przepisy kodeksu pracy oraz ustawy o związkach zawodowych i ustawy o samorządzie załogi.

Na ogół jasne jest, co pracownik ma zagwarantowane w umowie o pracę. Na status pracownicy składają się jednak nie tylko postanowienia umowy o pracę, ale także wymienione wyżej przepisy prawa pracy. Dopiero ogół tych przepisów, aktów i postanowień umowy o pracę decyduje o zakresie praw i obowiązków pracownika oraz pracodawcy. Należy dodać, że każda umowa o pracę ma charakter indywidualny i jej strony (pracownika i pracownik) mogą ustalić w niej warunki (pracy lub płacy) korzystniejsze niż te, które wynikają z przepisów ustawowych, układu zbiorowego pracy lub regulaminu. Takie warunki z mocy

umowy (jeżeli są korzystniejsze dla pracownika) mają także charakter norm obligatoryjnych, których naruszenie przez pracodawcę rodzi przeciwko niemu roszczenie pracownika.

Natomiast, jeżeli warunki ustalone w umowie o pracę są mniej korzystne dla pracownika niż wynikające z ogólnych przepisów ustawowych lub postanowień uzp albo regulaminu, wtedy pracownikowi też przysługują roszczenia o wypłatę lub realizację tych składników świadczeń lub warunków, które gwarantuje mu ustawa, uzp lub dany regulamin. Zapisy ustalone w umowie na poziomie mniej korzystnym dla pracownika są prawnie nieskuteczne i należy je oceniać także w świetle art. 8 kodeksu pracy.

Z powyższych względów ważne jest ustalenie, które przepisy i postanowienia mają charakter norm obligatoryjnych i jakie są zasady ich tworzenia.

Obligatoryjny charakter przepisów lub postanowień wynika przede wszystkim ze sposobu ich sformułowania i treści. Nie jest na ogół obligatoryjnym zapis, w którym ustawodawca lub strony postanowiły np., że „pracodawca może”...

Na obligatoryjny charakter przepisu lub postanowienia wskazują zwykle wyrażenia: „ma obowiązek”, „Pracownikowi przysługują” lub użycie w tekście prawnym zdania oznajmującego bez ww. wyrażenia, a także bez słowa „może” np. „Pracodawca wypłaca miesięczne wynagrodzenie - raz w miesiącu z dołu”. Słowo „wypłaca” oznacza w takim kontekście „obowiązek”.

Zasady powyższe są niezwykle ważne nie tylko przy interpretacji przepisów i postanowień aktów prawnych, lecz także przy ich tworzeniu, a w szczególności przy tworzeniu uzp.

Do obligatoryjnych i minimalnych przepisów kodeksu pracy zaliczyć należy np.: art. 8, 11, 13-17, 184, 185, 251 § 2, 29, 37, 38, 39, 41, 42, 47, 51, 57-58, 74, 75, 77, 782, 80, 81, 83, 85, 86, 87, 92, 921, 93, 94, 97, 100, 1042, 1134, 1155, 116-117, 134 i inne, niektóre przepisy o urlopach wypoczątkowych.

swojego zdrowia, przestrzegając właściwych metod pracy i stosując - gdzie tylko jest to konieczne - środki ochrony osobistej.

Niby taka prosta i blaha sprawa, która powinna należeć do dobrych nawyków każdego z pracowników, to mycie rąk przed

czynkowych, o czasie pracy, przepisy o ochronie pracy kobiet, o ochronie młodocianych, przepisy bhp.

Oprócz wymienionych wyżej, istnieją obligatoryjne przepisy zawarte w aktach prawnych wykonawczych do kodeksu pracy, pragmatykach służbowych, ustawie o związkach zawodowych, a także w uzp i we wnioskach zakładowych regulaminach.

Te wszystkie przepisy i postanowienia regulują status prawny pracownika, a w szczególności określają one minimalny zakres uprawnień pracowniczych, których naruszenie przez pracodawcę rodzi przeciwko niemu roszczenie pracownika.

Warto zwrócić uwagę na to, że pracodawca ma obowiązek m.in. za zagwarantować każdemu pracownikowi co najmniej:

- wynagrodzenie nie niższe od najniższej aktualnie obowiązującej płacy w kraju (za pełny etat), co wynika z art. 13 k.p.,
- odpłatne emerytalno - rentową w minimalnej wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia (art. 92 k.p.),
- odszkodowanie za nieprawidłowe wypowiedzenie lub rozwiązanie umowy o pracę (art. 47 i 57 k.p.),
- odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej,
- wynagrodzenie za niezawiniony przez pracownika przestój w pracy,
- wynagrodzenie za czas choroby (art. 92 k.p.),
- dodatkowe wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych (art. 134 k.p.),
- dodatek w wysokości 20 % stawki godzinowej za pracę w porze nocnej (art. 137 k.p.),
- urlop wypoczynkowy,
- odpowiednie warunki bhp oraz świadczenia bhp o charakterze rzeczowym i pieniężnym,
- odpłatne pościernie dla członków rodziny (art. 93 k.p.).

Powyższe wynagrodzenia i świadczenia gwarantuje na poziomie minimalnym tylko kodeks pracy. Pozostałe składniki, jak np. dodatek stażowy, nagroda jubileuszowa też mogą mieć charakter obligatoryjny dla pracodawcy, jeżeli jako takie wprowadzone zostaną do uzp lub zakładowego regulaminu.

Do powyższych należy dodać obowiązki pracodawcy o charakterze nie pieniężnym i nie rzeczowym, np.: obowiązek wydania świadectwa pracy, obowiązek comiesięcznej wypłaty wynagrodzenia zasadniczego w określonym w regulaminie miejscu i czasie, obowiązek prowadzenia ewidencji czasu pracy (w tym godzin nadliczbowych) oraz akt osobowych itd.

NTF

• Z pytaniem zawartym w tytule zwróciliśmy się do Eugeniusza Kurzy, zakładowego społecznego inspektora pracy.

E.Kurza-Jest to pytanie ogólne i wymagałoby obszerniej odpowiedzi. Dlatego też proszę o uściślenie zagadnień. Na wstępie dodam, że zgodnie z ustawą o społecznych inspektorach pracy mają prawo i obowiązek m.in. kontroli stanu technicznego maszyn, urządzeń i budynków pod kątem bhp. Ale również, w odróżnieniu od służb bhp, Społeczna Inspekcja Pracy kontroluje przestrzeganie przepisów całego prawa pracy. Jest to obszar zagadnień obejmujący całokształt stosunków pracy i wymagające znacznej wiedzy w tym temacie. Teraz dodatkowe zagadnienie, to wprowadzanie nowych przepisów. Przy okazji chcę poinformować, że pracując jako konstruktor w dziale prób i badań, a jak sama nazwa wskazuje, funkcję zakładowego społecznego inspektora pracy pełnię społecznie. W każdej sprawie dotyczącej pracy, w zakresie uprawnień sp, można kontaktować się z mną w Dziale OTB lub telefonicznie pod numerem 67-07 lub 61-86.

• Co ciekawego dzieje się obecnie w sferze działania Społecznej Inspekcji Pracy w skali ogólnokrajowej?

E.Kurza-Nowelizacja kodeksu pracy obowiązującego nas od 2 czerwca 1996 roku spowodowała umocnienie roli Społecznej Inspekcji Pracy w strukturach zakładowych między innymi poprzez wprowadzenie nowych zapisów i tu podam kolejno:

- społeczna kontrola przestrzegania prawa pracy, w tym przepisów i zasad bhp - sprawuje Społeczna Inspekcja Pracy,
- pracodawca zobowiązany jest wykonywać zalecenia zakładowych społecznych inspektorów pracy,

-zakładowy społeczny inspektor pracy jest wiceprzewodniczącym nowo powstałego organu, jakim jest komisja bezpieczeństwa i higieny pracy.

Jako ciekawostkę dodam, że przygotowywana jest nowelizacja ustawy o Społecznej Inspekcji Pracy z 1983 roku, która przewidywała

powoływanie społecznych inspektorów pracy również w zakładach, gdzie nie działają związki zawodowe. Dotychczas sp działa tylko tam, gdzie istniały organizacje związkowe.

• Co słychać z kolei na naszym podwórku, tu w WSK i na terenie wydziałowych spółek?

E.Kurza-Od listopada ub.r. rozpoczęła się moja druga kadencja. We wrześniu na fakt, że w wydziałach z WSK spółkach działają organizacje związkowe, również i w tych obszarach wybrano społecznych inspektorów pracy, którzy podlegają mojemu nadzorowi. Tak po kolei. W Zakładzie Narzędziowym na zakładowo sp wybrano Ireneusza Lasowskiego, w ZPC - Czesława Bortackiego, w Gidzie - Romana Kasprzaka, w Heliseko - Karola Zwoińskiego, w Świdbudzie - Zygmunta Białasa, w Świd-Transie - Zdzisława Skarżyńskiego, w PFS - Henrykę Kolibską.

Na terenie WSK i wydziałowych spółek jest 115 wydziałowych sp - gdzie w samych tylko spółkach wybrano ich na bieżącą kadencję aż 21.

Ostatnio została wybrana w Przyszodni Zakładowej na społecznego inspektora pracy Krystyna Kornik. Jest to dowodem, że struktura sp obowiązuje we wszystkich

działach organizacyjnych. Tak też stało w przypadku Przyszodni Zakładowej, która od 1 stycznia br. jest w strukturach WSK.

Chciałbym tu podkreślić, że na przestrzeni 1996 roku, w porównaniu do roku poprzedniego zmniejszyła się liczba wypadków, których zaistniało w sumie 80. Wiele z nich

wydarzyło się podczas przemieszczania się pracowników po terenie zakładu, a nie bezpośrednio przy obsłudze maszyn. Głównie są to urazy kończyn. Na szczęście od kilku lat nie było ciężkiego, ani też śmiertelnego wypadku, poza zawałami, których polskie przepisy z reguły nie pozwalają uznać za wypadki przy pracy.

Największe obecnie zagrożenia występują w wydziałach, gdzie produkcja oparta jest na udziale w procesach produkcyjnych, „wielkiej chemii”. A są to to kolejno wydziały: 390,650-dział laminatów, 260 i 280. Jeżeli chodzi o te właśnie wydziały, to należy przystąpić do konkretnego działania, by stosować tylko produkty i czynniki oraz środki chemiczne z atestami, czego w niedalekiej przyszłości będzie wymagać nowy kodeks pracy.

Koniecznym zatem jest stać, by w większym jak dotychczas stopniu było zaangażowanie samych konstruktorów i techników w opracowanie procesów produkcyjnych nieszkodzących zdrowiu pracowników, i zapewnienie właściwych warunków pracy, głównie poprzez zastosowanie odpowiedniej wentylacji. Chodzi również o to, aby sami pracownicy bardziej dbali o stan

posiłkami, które powinny być spożywane w wyznaczonych miejscach poza stanowiskami pracy.

• Zakładowy społeczny inspektor pracy w tak dużym przedsiębiorstwie jak nasze na brak zajęcia chyba nie powinien narzekać?

E.Kurza-Jako zakładowy sp uczestniczę w pracach ponad dziesięć różnych komisji działających na stałe lub powoływanych doraźnie do załatwienia przemyślenia spraw i problemów. Między innymi jestem członkiem Zakładowej Komisji Rehabilitacyjnej, przewodnicząc Zakładowej Komisji ds. Społecznych Przeglądów Warunków Pracy. Uczestniczę również w pracach zespołu Powypadkowego, którego zadaniem jest sporządzanie protokołów z wypadków przy pracy. Biorę udział w pracach Międzyzwiązkowej Ogólnopolskiej Komisji Ochrony Pracy przy Federacji „Metalowcy”, której zadaniem jest opiniowanie nowych aktów prawnych dotyczących pracy. Od dłuższego czasu odczuwa się brak materiałów propagandowych i szkoleniowych z dziedziny ochrony i prawa pracy. Najbardziej osiągalnym i przystępnym jest obecnie miesięcznik „Przyjaciel przy pracy”,

wydawany pod patronatem głównego inspektora pracy, które to egzemplarze otrzymują wszyscy wydziały sp na terenie WSK.

Myślę, że SIP na naszym terenie spełnia ważną rolę w procesie kształtowania warunków pracy i jej bezpieczeństwa. Chciałbym wyrazić się tu poprzez społeczne przeglądy warunków pracy i bieżące reagowanie na pojawiające się zagrożenia. Jako SIP powinniśmy się czuć współgospodarzami zakładu i organem, który pomaga w zarządzaniu-sygnalizując niedociągnięcia i wymuszając ich wyeliminowanie. Niestety, sytuacja spółki w znaczny sposób ogranicza również i działalność sp, zwłaszcza w realizacji tematów ze społecznych przeglądów warunków pracy.

Cieszę się, że działalność sp przy WSK jest dostrzegana przez Państwową Inspekcję Pracy w Lublinie i Główną Inspekcję Pracy w Warszawie, czego dowodem może być czterokrotnie wyróżnienie zsp w kolejnych edycjach „Konkursu na najaktywniejszego zakładowego sp”.

Głównym instrumentem mojego działania jako zakładowego sp jest zakładowa księga zaleceń i uwag, do której wpisalem na przestrzeni ostatniej kadencji około 80 zaleceń. Również w wydziałowej księdze uwag. Tematyka tych zaleceń jest różnorodna i obejmuje szeroki zakres działań z dziedziny bezpieczeństwa i prawa pracy. Podstawowym dokumentem funkcjonowania prawa pracy w naszym zakładzie będzie w niedalekiej przyszłości zakładowy układ zbiorowy pracy, który zawiera odmienne rozwiązania m.in. w dziedzinie osłon socjalnych.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał i opracował
Lucjan Stefański.

Kącik muzyczny

KONKURS!

Nasz dzisiejszy konkurs muzyczny obejmuje dwa pytania:

- Ile płyt, od początku swojego istnienia do tej pory, wydał zespół Varius Manx?
- Kto w tym roku otrzymał nagrodę Grammy jako najlepszy piosenkarz muzyki pop i jeden z najlepszych instrumentalistów rockowych?

Na prawidłowe odpowiedzi czekamy do 17 kwietnia. Wśród tych, którzy nadesłali lub przyniosą do naszej redakcji (al. Lotników Polskich 1, 21-045 Świdnik 3, skrz. poczt. 10), rozlosujemy kasety ufundowane przez pana Wiesława Wilka.

KASETY

Notowania kasety z targowiska miejskiego - STOISKO MUZYCZNE pana WIESŁAWA WILKA.

Nowości:

- AEROSMITH - „Nine Lives”. Popularna grupa z Bostonu wydała album zawierający czternaście utworów. Przyczyną tylko pierwszymi siedmioma nawiązuje do swojego charakterystycznego brzmienia. Kompozycja promowana to „Hole In My Soul”.

- BEE GEES - „Still Waters”. Trio braci Gibb to prawdziwa historia muzyki pop. Album ten jest trzynastym szóstym w ich dorobku. Chociaż czasy świetności mają za sobą, ciągle są w dobrej kondycji i jeszcze nie raz dadzą o sobie znać.

- YELLO - „Pocket Universe”. Na nowy materiał zespołu przyszedł na czekać aż dwa i pół roku. Szwajcarski duet elektroniczny znany jest m. in. z utworu „The Race”. Ciekawostką jednej z kompozycji jest fakt wykorzystania w niej rosyjskich chorów cerkiewnych.

- POPCORN MEGA DANCE HITS. Składanka dance, która na dwóch kasetach zawiera aż trzydzieści dwa utwory. Wśród wykonawców m. in.: No Mercy, Masterboy, Activate, U2, Squeez, Orbita, 2 For Good i inni.

- MILANO - „Zawołaj mnie”. Po długim milczeniu, wojaczach po Stanach Zjednoczonych i długim nagrywaniu materiału w studio, zespół, który od lat uchodzi za jednego z prekursorów muzyki disco polo, pokazuje zapowiadane, inne oblicze.

- GENOWEFA PIGWA - „Do góry nogami”. Coraz więcej postaci, bardziej związanych z kabaretem niż z estradą muzyczną, próbuje sił w nurcie disco polo. Utwór „Dyskoteka w Napierstokowie” znają wszyscy stale oglądający program Disco Relax.

- BAD RELIGION - „Tested”. Propozycja dla miłośników dość mocnego uderzenia. Muzyka określana jako punk-core.

• FLAPJACK - „Juicy planet earth”. Polska formacja rockowa, istniejąca prawie od dwóch lat wydała kolejny album. To ostra jazda bez trzymanki, która powinna zadowolić nawet najbardziej wybrednych miłośników mocnego uderzenia.

• X ZIBIT - „At the speed of life”. Moda na rap powoduje powstawanie coraz większej ilości wykonawców tego rodzaju muzyki. X Zibit jest tego najlepszym przykładem. Zeby tylko ilość szła w parze z jakością...

Najlepiej sprzedają się:

- AEROSMITH - „Nine Lives”
- X ZIBIT - „At the speed of life”
- KARRAMBA - „Los Vatos Locos”
- NOCNE GRAFFITI
- TONI BRAXTON - „Secrets”

PLITY CD

Notowania płytowe ze SKLEPU MUZYCZNEGO „CD” pp. URSZULA CHARYCKA i TOMASZ KOSTRZEWSKI; mieszczącego się przy ul. Kruczkowskiego 6A.

Nowości:

- LECH JANERKA - „Dobranoc”. Jeden z najoryginalniejszych polskich muzyków rockowych ma już na swoim koncie sześć płyt. Karierę rozpoczął pod koniec lat siedemdziesiątych. Na początku lat osiemdziesiątych utworzył grupę Klaus Mitfloh.

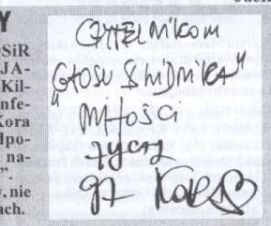
- SMERFNE HITY - „Smurfy śpiewają ulubione przeboje”. Ich ulubiecy z dobranocki śpiewają tekstami: „Nie ma sprawy” („Be My Lover” Captain Jack), „Jestem w bajce po to” („To jestes na świecie” Maanam), czy „Na balu u Gargamela” („U cioci na imieninach” Szewskiejkolaska), to tylko kilka z wielu zmiksowanych kompozycji.

- ANNA JANTAR - „Antologia cz. I i cz. II”. Jest to zbiór prawie czterdziestu największych przebojów tragicznie zmarłej, wybitnej wokalistki. Wśród hitów, m. in.: „Nic nie może wiecznie trwać”, „Moje jedyne marzenie”, „Tyle słońca w całym mieście”, „Za każdy uśmiech”.

POZDROWIENIA OD KORY

13 marca, w lubelskiej hali MOSiR odbył się koncert KORY JACOWSKIEJ z grupą MAANAM. Kilka dni wcześniej, na specjalnej konferencji prasowej w hotelu „Unia”, Kora spotkała się z dziennikarzami. Odpowiadała na pytania dotyczące m. in. najnowszej płyty zespołu pt. „ŁÓZKO”.

Na zakończenie rozdawała autografy, nie zapomniała także o naszych czytelnikach.



Jack

Wydawnictwo

Wydawnictwo

Wydawnictwo

Wydawnictwo

Wydawnictwo

Wydawnictwo

Wydawnictwo

Wydawnictwo

Wydawnictwo

Wydawnictwo

Wydawnictwo

Wydawnictwo

Wydawnictwo

Wydawnictwo

Wydawnictwo

Wydawnictwo

Wydawnictwo

Wydawnictwo

Wydawnictwo

Wydawnictwo

Wydawnictwo

Wydawnictwo

Wydawnictwo

Wydawnictwo

Wydawnictwo

Wydawnictwo

Wydawnictwo

Wydawnictwo

Wydawnictwo

Wydawnictwo

Wydawnictwo

Wydawnictwo

Wydawnictwo

Wydawnictwo

Wydawnictwo

Wydawnictwo

Wydawnictwo

Wydawnictwo

Wydawnictwo

Wydawnictwo

Wydawnictwo

Wydawnictwo

Wydawnictwo

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Pan Mieczysław Kruk, nasz wieloletni sprawozdawca sportowy i świadek 45 letniej historii zasłużonego dla miasta Fabrycznego Klubu Sportowego Avia, postanowił przypomnieć słowem rymowanym najważniejsze wydarzenia i postaci związane z Jubileuszem. Mamy nadzieję, że włączenie zasłużonego rodu Kasperków do wielkiej sportowej rodziny Avii uczyni honor mistrzom sportów lotniczych.

Sportu blaski, sportu cienie

Będzie lepiej

45 lat minęło niczym z bicia strzelił przez ten czas kibice niejedno widzieli Budowali stadion, halę, a także i korty wszystko to dla chwały świdnickiego sportu. W tych pięknych obiektach, w blasku jupiterów wyrosło nam z czasem znanych mistrzów wielu: wirtuoz futbolu - „Żenka” Bondarenko supermistrz szachowy Marekczek Hawelko w bezce śmierci kręcił Januszek Zuchwały „Czarna Błyskawica”, zawodnik wspaniały. Była w naszym mieście motorowa paka solidna i zwarta - więc nie była jaka Brendler, Rechul, Serwin, Szczerbakiewicz Janek zuchy, chwaty, gawrosze - każdy sobie panek!

w owym czasie „gwoździe” wbił w parkiet „atomowy” Tomek gromił swych rywali Petek, pięściarz nie ulomok. na bokserkich ringach rozdawali karty Kukier, Wilk, Czajek, bombardier Kowalski sport lotniczy słał ród Kasperków znany zewsząd było słyhać - Avia Świdnik Pany!

Dziś po latach tłustych czasy znacznie chudsze krajobraz nieco inny - rzec można pokróćcie i dawniej sport amatorski - teraz zawodowy zamiast marszu w górę istnie bole głowy. jak długo ten stan potrwa - zagadka niemowa wiara czyni cuda - uwierzcie w te słowa. Odkąd ja znam Avię (w tym miejscu nie szydę) lepsze jutro klubu na orbicie widzę: Kiedy to nastąpi? dobrze o tym wiece w 2002 roku - w pięćdziesiątce!

Mieczysław Kruk
Wielkanoc AD 1997

Z TENISOWYCH KORTÓW

Na kortach w Krakowie rywalizowali tenisiści, wśród nich świdniczan z Avii.

W konkurencji dziewcząt Beata Kłodowska odpadła w pierwszej rundzie, przegrywając 3:6, 1:6 z Joanną Sakaluk (Olsza Kraków). Wśród chłopców podobny los spotkał Marcina Ochnio, który uległ 0:6, 0:6 Tomaszowi Branieckiemu (Nadwiesienie Kraków). Natomiast Piotr Głazewski w pierwszej rundzie miał wolny los. W drugiej spotkał się z Karolem Kosteckim (Okocimski Brzesko) i musiał uznać jego wyższość, przegrywając w dwóch setach 3:6, 0:6. Dobrze rozpoczął zawody Krzysztof Michałowicz. Najpierw odprawił z kwitkiem Jakuba Jachezyka (Czarni Radom) wygrywając 6:4, 6:3 i w kolejnym spotkaniu walczył z Marcinem Stryckim (Stal Stalowa

Wola). Po morderczym, trwającym ponad trzy godziny pojedynku lepszy okazał się przeciwnik, który zwyciężył 3:6, 7:5, 6:0.

Ze sportu szkolnego

Dokończenie ze str. 8

Koszykówka

W turnieju o Puchar Burmistrza Łęcznej dla uczniów szkół ponadpodstawowych II miejsce w gronie dziewięciu zespołów zajęli reprezentanci świdnickiego ZST, którzy grali w składzie: Marcin Broda, Grzegorz Walczak, Dariusz Sobiesiak, Artur Szymaniak, Rafał Gębka, Artur Iwan, Krzysztof Radczuk, Konrad Dolecki, Mariusz Małucha, Piotr Słowiński, Rafał Bernat, Daniel Złotnik, Maciej Banaszek, Tomasz Bednaruk, Krzysztof Szymaniak, Piotr Marczyk, opiekun zespołu - Dariusz Złudnek.

Dokończenie ze str. 1

zdażył być mistrzem Polski juniorów w pływaniu, halowym mistrzem Polski w skokach z trampoliny, mistrzem okręgu w boksie, hokeistą I-ligowego ŁKS. W wyścigach motocyklowych zdobył dla siebie i Avii 14 tytułów mistrza Polski. Historia klubu notuje wiele takich indywidualności. Jedną z nich był Jan Szczerbakiewicz - mistrzowski rekordzista - ponad trzydziestokrotny mistrz kraju w rajdach obojętanych i wyścigach. Szczerbakiewicz był talentem na skalę światową, ale bieda śmierdzącej Polski Gomołki i pozorne otwarcie na

motocykl tej marki. Zmniejszyliśmy jego wagę przez założenie aluminiowych błotników i zbiornika paliwa, podrasowaliśmy silnik. To nieprawda, że na wuszek nie można było wygrać zawodów. Po przeróbkach, z silnika 4,5 konnego można było wyciągnąć

PZM oryginalne konstrukcje, na których również zawodnicy Avii walczyli o medale.

Pod sztandarem Avii

Wydarzeniem mającym ogromny wpływ na rozwój sportu motorowego w Świdniku było uruchomienie w 1954

Mistrzowska stajnia

12-14 koni. Na samym układzie ssacowdechowym zyskiwaliśmy do 4 koni. Do tego zmodyfikowany iskrownik i

roku produkcji motocykli w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego. Od 1963 roku klub motorowy przyjął nazwę FKSAvia Świdnik. Wielu zawodników rozpoczęło pracę kierowników doświadczalnych, powstał również fabryczny klub motorowy. Nie było wtedy mocnych na Avię. Tytuły mistrzów Polski świdniczanie rozdzielali między sobą.

Wylczenie wszystkich sukcesów byłoby niemożliwe, więc przypomnijmy chociaż nazwiska członków klubu, który nie dawał szans konkurencji. W zawodach rajdowych startowało aż 44 zawodników. Byli to: Jan i Roman Szczerbakiewiczowie, Janusz Jaworski, Ryszard Zdzichowski, Krystin Kmicik, Józef, Tadeusz i Jan Buciorowie, Stanisław Grześ, Jan Kapiel, Jerzy i Jan Brendlerowie, Józef Małuchnik, Apolinary Michoński, Jerzy Ostaszewski, Zbigniew Domin, Zbigniew Matysiak, Jerzy Kasperski, Waldemar Hackenberg, Edward i Sylwester Pranagolowie, Ryszard Siuda, Eugeniusz i Konrad Rechulowie, Sławomir Perczyński, Wiesław, Grzegorz i Wojciech Dorobowie, Krzysztof i Jerzy Serwinowie, Tadeusz Paterk, Zbigniew Kolbiski, Andrzej Bąkowski, Janusz i Krzysztof Komendowie, Józef Rudnicki, Jerzy Radomski, Tomasz Knap, Jerzy Iwanicki, Alfred Polisiakiewicz, Andrzej Ciepiel, Tomasz Pikulski, Zbigniew Wajda, Tomasz Zawada.

Pod sztandarem Avii klub przetrwał aż do 1992 roku, kiedy to - głównie na skutek trudności finansowych - jedna z najbardziej zasłużonych „firm” w polskim sporcie motorowym zaczęła chylić się ku upadkowi.

Ludzie jednak pozostali i w 1994 roku, po dwóch latach niebytu, reaktywowali klub noszący dziś nazwę

werach. Są już jednak poważnie zamyśli zamyśli rowerów na motocykle. Członkowie zawodniczej stowarzyszenia: Karol Serwin - zdobywca drugiego wicemistrzostwa Polski na cyklotralu w kategorii „A” (do 10 lat), Sebastian Styła - VII zawodnik klasyfikacji mistrzowskiej w kategorii „D” (powyżej 16 lat), a także Łukasz Iwanicki, Michał Dudzik, Mariusz i Janusz Kozakowie oraz Robert Lejko.

Wszystkim działaczom i zawodnikom Auto-Moto-Klubu życzymy wielu sukcesów, a także możliwości powrotu do tradycyjnej nazwy klubu - FKSAvia”.

- W 1970 roku losy rzuciły mnie do Lublina - wspomina Zbigniew Matysiak. - Z czasem o Avii robiło się coraz ciszej. Był wspaniały Wojtek Doroba, który sam nie mógł przecież tworzyć zespołu. Był doskonały



Wunder team Avii z lat 60. Od lewej stoją: Jan Szczerbakiewicz, Jerzy Brendler, Józef Bucior, Zbigniew Matysiak, Jan Kapiel, Mieczysław Ziemiński (kierownik klubu), Krystin Kmicik, Stanisław Grześ, Adam Kukuliewicz, Roman Szczerbakiewicz.

Zachód za Gierka nie pozwoliły zebrać pieniędzy, bez których trudno o sukces. Mimo to Szczerbakiewicz został zwycięzcą „świeciodonów” - nieoficjalnych rajdowych mistrzostw świata

COD-y, PROMOT-y i WSK-i

Wyścigowy debiut Stanisława Grzesia był również debiutem jego WSK-i. „Był to pierwszy wyścigowy

wiele innych technicznych zmian. Nasi konstruktorzy z hamowni: Jurczyk i Mroczkowski robili z silnikami seryjnych motocykli cuda.

COD-y i PROMOT-y - marki, których dziś już niewiele pamięta, też były budowane w Polsce. Na bazie silników MZ lub CZ powstawały w warszawskich ośrodkach badawczych



Zawodnicze nadziewce Auto-Moto-Klubu Świdnik: od lewej Karol Serwin, Sebastian Styła, Łukasz Iwanicki, Michał Dudzik, Mariusz Kozak.

Auto-Moto-Klub Świdnik, działający pod prezesurą Tadeusza Paterka. Jego zawodnicy, to między innymi spadkobiercy rodzinnych tradycji Serwinów i Komendów. Na razie startują w zawodach cyklotralowych jadąc na ro-

Krzysio Serwin, który musiał występować w Gdańsku. Cierpiełem, bo od 1958 roku Avia to był mój klub. Aż tu nagle słyszę, że znowu jest Avia, która zaczyna brać rywali „pod kopyto”. Znowu jest Avia! Jan Mazur

Petrochemia Płock - Avia Świdnik 3:1

WALCZYLI DO KOŃCA

Przed wyjazdem do Płocka wiadomo było, że kluczem do sukcesu jest przetrzymanie pierwszego szturmu gospodarzy. Sztuka udawała się do feralnej 13. minuty. Wówczas to Dariusz Podolski wspaniałym strzałem z kilkunastu metrów zaskoczył Dariusza Grodzickiego. Po zmianie stron padły jeszcze trzy gole, Petrochemia pokonała Avię 3:1.

Od pierwszych minut ton rywalizacji na murawie nadawali gospodarze. Bez trudu przestawiali się pod polne karne Avii, ale bramkarz świdnicki Dariusz Grodzicki co chwilę popisywał się udanymi interwencjami. Szczególnie sprzyjało gościom do 13. minuty. Wtedy to Dariusz Podolski popisał się wspaniałym strzałem z odległości kilkunastu metrów. Zupełnie zaskoczony (i trochę zasłonięty) Grodzicki po raz pierwszy wyciągnął piłkę z siatki. W drugiej połowie świdniczanie zaczęli grać odważnie, ale po kilkunastu minutach zostali skarcieni przez lidera naszej grupy. Akcje gospodarzy rozpoczął Ryszard Remień. Wrzucił piłkę na pole karne świdnickie, a stojący tyłem do świdnickiej bramki Marek Witkowski, strzeł przewrotną w długi róg.

Natychmiast po wznowieniu piłki ze środka boiska na rajd prawym skrzydłem zdecydował się Mariusz Sawa. Miał dwóch rywali i posłał pógórną piłkę na przedpole

Petrochemii. Paweł Pranagal wyprzedził płockich defensörów i wślizgiem wepchnął piłkę do bramki obok próbującego interweniować Artura Sejda. Avia poczuła w tym momencie swoją szansę na uratowanie jednego punktu. Ruszyła więc do zdecydowanego natarcia, ale popełniła błąd otwierając się w defensywę. Na to tylko czekał gospodarz. Szybka kontra zakończona została pięknym technicznym strzałem z 18 metrów w wykonaniu Marka Witkowskiego. Świdniczanie, mimo utraty trzeciej bramki, walczyli do końca. Wspaniałą okazję na pokonanie płockiego golkipera Artura Sejda zaprzęślił tuż przed końcowym gwizdkiem sędziego Mariusz Sawa. Jego mocny, mierzony w samo okienko strzał, z najwyższym trudem wypiąłkowal na rzut rożny płocki bramkarz.

PETROCHEMIA PŁOCK - AVIA ŚWIDNIK 3:1 (1:0). Bramki: Podolski (13.), Witkowski (57. i 73.), Pranagal (58.). Avia:

PIŁKARSKI RANKING „GŁOSU”

Oceny za wyjazdowe spotkanie z Petrochemią Płock: Grodzicki - 7, Wojciechowski - 4, Jedliński - 5, Pydys - 4, Machnikowski - 3, Gamla - 5, Jasina - 5, Pranagal - 5, Teodorowicz - 4, Telka - 4, Zolech - 3.

Po XIX spotkaniach: 102 - Grodzicki, 97 - Pranagal, 91 - Telka, 88 - Jasina, 81 - Bartoś, 79 - Pydys, 71 - Bender, 58 - Ozygala, 51 - Zolech, 46 - Sawa, Wojciechowski, 15 - Ziarkowski, 14 - Teodorowicz, 12 - Jedliński, 10 - Gamla, 3 - Machnikowski.

Strzeły: 6 bramek - Paweł Pranagal, 3 - Józef Zolech, 2 - Włodzimierz Bartoś, Dariusz Bender, Jacek Tomaszek, Jacek Ziarkowski, 1 - Mariusz Sawa, Mariusz Telka, Tomasz Jasina, Tomasz Wojciechowski, Artur Krakowiak (Świt - samobójczy).

Złote kartki: 4 - Paweł Pranagal, Tomasz Jasina, 3 - Piotr Ozygala, Mariusz Telka, 2 - Dariusz Grodzicki, Włodzimierz Bartoś, Adam Pydys, Dariusz Bender, Józef Zolech, 1 - Mariusz Sawa, Tomasz Wojciechowski, Bartłomiej Teodorowicz, Jacek Jedliński.

Świdniczanek - Legion Tomaszowice 2:0 (1:0)

Ostatni mecz kontroli rozegrali futboliści Świdniczanek. Chłopcy trenera Marka Leszczyńskiego, na boisku przy ul. Turystycznej, podejmowali aktualnego lidera klasy okręgowej po rundzie jesiennej, Legion Tomaszowice.

OBY TAK W LIDZE

Świdniczanek rozegrali dobry mecz, a że goście przyjechali w najbliższym składzie, wygrana 2:0 nastroja optymistyczne przed zbliżającymi się rewanżami w „okręgówce”. Już w 7 minucie gospodarze objęli prowadzenie. Prawym skrzydłem odważnie zaatakował Mirosław Lucka, minął obrońcę, znalazł się w sytuacji sam na sam z bramkarzem i z około 14 metrów strzelił celnie tuż przy prawym słupku. Przed przerwą ten sam zawodnik trafił w słupek.

Po zmianie stron goście stworzyli kilka dogodnych okazji do wyrównania, ale pewnie bronili Norbert Nastaj. W 53 minucie rzut rożny egzekwował Henryk Oiko. Jego precyzyjne dośrodkowanie efektywną główką na drugiego gola zamienił Rafał Mańko. Trzy minuty przed końcem spotkania Legion mógł zdobyć honorowego gola, na szczęście piłka uderzona z rzutu wolnego trafiła w słupek.

Świdniczanek: Nastaj - Mazurek, Wierchoń, Czerniakowski, Świdnik - Lucka, Oiko, Nalewajko (70' Oiko), Mańko (88' Gozdek), Szymański (65' Limek), Osek (46' Pedziś).

Zanim rozpoczyna się wiosenne rewanże, naszych piłkarzy czeka jeszcze mecz pucharowy. 2 kwietnia (środa) o godz. 15 zmierzą się w Świdniku z Garbarnią Kurów.

Grodzicki - Wojciechowski, Jedliński, Pydys, Machnikowski (77. Kielich) - Pranagal, Gamla, Teodorowicz, Jasina - Zolech, Telka (59. Sawa). Złote kartki: Jedliński, Zolech. Sędziował jako główny Adam Szubielski z Łodzi.

Avia - Stal Mielec, sobota, godzina 12

TYLKO ZWYCIĘSTWO

Po remisie w Wawlewie i porażce z Petrochemią w Płocku świdniczanom znaleźli się w strefie spadkowej tabeli. W tej trudnej sytuacji tylko zwycięstwo w jutrzejszym meczu z sąsiadem w tabeli - mielecką Stalą może poprawić nastroje świdnickich sympatyków piłki nożnej.

Mieleczanie, po słabej jesieni, w przeważającej mierze stracili dwóch kolejnych zawodników i wiosną idzie im bardzo słabo. Przed tygodniem „stałowka” straciła kolejne punkty, zaledwie remisując na własnym boisku z Pomezianą Malbork. Ale nie o wynik tu tylko chodzi, lecz poziom prezentowany przez mieleczan. Relacja z tego spotkania w Przeglądzie Sportowym zaczynała się od słów: „To był błąd”. O kłopotach personalnych drużyny trenera Jerzego Krawczyka wszyscy doskonale wiedzieli. Kontuzje Włodzimierza Bartosia i Piotra Ozygala oraz choroba Dariusza Bendera spędzają sen z powiek świdnickiego szkoleniowca. Wprawdzie w Płocku zagrał już Mariusz Telka, ale na skutek kontuzji stracił sporo czasu w trakcie przygotowań.

Nieważne jak, mecz z rywalem z dolnej polki trzeba wygrać! „Jeszcze punktów”. Mieleczanie są jednym z głównych kandydatów do spadku i lepiej niech już tak zostanie. Zresztą jeśli wygrać w II lidze, to z kim, jeśli nie ze słabszymi.

Z II Memoriału im. Władysława Majewskiego

OLDBOJE W CZUBIE

W minioną niedzielę zakończył się w Lublinie piłkarski Memoriał im. W. Majewskiego, w którym rywalizowali pięciosobowe drużyny oldbojów. Wśród dziewięciu zespołów znalazły się także dwa reprezentacje nasze miasto. W porównaniu z rokiem ubiegłym podniósł się poziom turnieju, tym bardziej cieszą dobre wyniki naszych oldbojów.

W ostatnim dniu zawodów Świdnik stoczył zwycięski pojedynek z lubelskim Syresem. Minimalnie lepsi okazali się rywale, którzy wygrali 3:2. Obie bramki dla świdniczan strzelił Tadeusz Łapa. Natomiast Socrates łatwo ugrał się z Bazarzem zwyciężając 5:0 (Piotr Gołębiowski 4, Zbigniew Kwiecień) i minimalnie pokonał Polfę 2:1 (Gołębiowski i Sławomir Sady).

Socrates, za sprawą Zbigniewa Kwietnia pełniąc jednocześnie obowiązki opiekuna, trenera i sponsora drużyny, powstał dosłownie kilka tygodni przed rozpoczęciem turnieju. Parę treningów w SP 5, hali Avii i ZST, gry sparingowe (tu podziękowania dla Ryszarda Dworzeckiego, Bogdana Bukowskiego i Zbigniewa Szuplika za pomoc w zorganizowaniu sparingpartnerów) na tyle skonsolidowały zespół, że odniósł on 5 zwycięstw, raz zremisował i tylko dwa razy schodził z parkietu jako pokonany. Grał: Jerzy Ciesielka (bramkarz), Marek Dunia (kapitan, 1 bramka), Mariusz Falkowski, Wojciech Gęba, Piotr Gołębiowski (7), Zbigniew Kwiecień (1), Leszek Rekan, Sławomir Sady (1) i Marek Tulutko (3).

Opiekunem drugiej naszej drużyny był Janusz Zaleski, który wspierał swój zespół jak tylko mógł. Gdyby nie trzy porażki na starcie, bardziej stabilny skład od początku, to kto wie jak wysoko zaszłyby nasi futbolisi. Bilans spotkań wyszedł im idealnie na remis - 4 zwycięstwa i 4 porażki. Grał: Ryszard Balamut, Jan

Chabros, Tomasz Giełzak (5), Marek Jaszczak (bramkarz), Jerzy Krzyżowski (1), Marek Leszczyński (5), Tadeusz Łapa (kapitan, 10 bramek), Stanisław Michalak, Marek Przeworski (1), Marek Słotwiński (3), Marek Szumowski, Roman Wnuczek, Grzegorz Zajko.

Tabela końcowa:

1. Syrus	21	32:9
2. Róża	17	15:6
3. SOKRATES	16	13:8
4. Merkury	15	7:4
5. ŚWIDNIK	12	25:9
6. Polfa	8	11:12
7. Farnochem	7	12:20
8. Bazar	4	4:22
9. Kelnery	3	3:34

Piłka nożna w wydaniu halowym jak widać zaczyna się cieszyć w naszym mieście dużą popularnością. Jeśli znalazłby się sponsor, jest szansa utworzenia w Świdniku samodzielnej ligi halowej drużyn pięciosobowych.

Ze sportu szkolnego

Przelaje

Na makroregionalnych mistrzostwach dziewcząt ze szkół podstawowych w biegach przełajowych rozegranych w Skarżysku Kamiennej startowały biegaczki świdnickiej SP 1. Na dystansie 1500 m. w stawce 72 zawodniczek jako 40 dotarła do mety Joanna Zabłuda. Na 2500 m (68 biegaczek), 20 była Beata Kazubek, 21 Kamila Mazur a Katarzyna Ziętek i Małgorzata Stawicka ukończyły zawody na dalszych miejscach.

Siatkowska

Świdnickie I Liceum Ogólnokształcące zwyciężyło w finale wojewódzkim mistrzostw szkół ponadpodstawowych. Licelnicy pokonali lubelski Zespół Szkół Budowlanych 2:0 (9:9) oraz przegrali ze świd-

NA MACIE

Z udziałem 300 zawodników rozegrano w Koszalinie Ogólnopolski Turniej Kwalifikacyjny kadetów w judo.

Spółród pięciu startujących świdniczan z SKS Słobitka, najlepsze lokaty zajęli: Kamila Piskorska - IX w kategorii 95 kg, Mariusz Goc - XI w kat. 55 kg, a Rafał Pomiechowski, który w eksperymencie dla siebie kategorii wagowej do 71 kg uplasował się także na XI pozycji. Dawid Białowas i Marek Jurczykowski ukończyli zawody na dalszych miejscach.

Jak powiedział po powrocie trener Waldemar Białowas, w tej chwili nasi judocy wszystko podporządkowują kwietniowym eliminacjom (Chelm i Świdnik) do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. Koszalińskie zawody były więc tylko kolejnym etapem szkoleniowym przed tą imprezą.

Avia Świdnik - Sandra-Fryderyk Lublin 3:0 i 3:0

Po dwóch łatwych zwycięstwach na zakończenie sezonu nad spadkowiczem Sandra - Fryderyk Lublin (po 3:0) siatkarze świdnickiej Avii zakończyli II-ligowe rozgrywki na drugim miejscu. Teraz pozostaje jedynie czekać do 3 kwietnia. Wówczas poznamy decyzję zarządu Polskiego Związku Piłki Siatkowej. Jeśli PZPS zatwierdzi reorganizację lig, świdniczanie walczyć będą w barażach o awans do wyższej klasy rozgrywek.

POZOSTAŁO CZEKAĆ NA DECYZJE PZPS

Pierwszy set sobotniego spotkania toczył się pod dyktando gospodarzy. Wspaniale atakował Andrzej Gamla, raz za razem przełamując blok gości. W drużynie lubelskiej wyraźnie dawał się odczuć brak Tomasza Wójtowicza, który dysponuje dobrym blokiem. W rezultacie Avia wygrała bez oporów seta do 6. W drugiej partii gospodarze szybko objęli wysokie prowadzenie (12:2). W tym momencie trener Andrzej Grygoliwicz dał odpocząć Gamle i Jarosławowi Chinczowi, wprowadzając do gry Maksymiliana Chadalę i Tomasza Dzirbę. Mimo szarzy lublinian (ataki Daniela Nahorskiego przyniosły pięć kolejnych punktów), zespół trenera Andrzeja Grygoliwicza opanował sytuację, zwyciężając do 8. Najbardziej wyrównany przebieg miał set trzeci. Od początku utrzymywał się wynik remisowy. Gospodarze zagrali już w optymalnym zestawieniu, ale do stanu 9:9 żadnej z drużyn nie udało się wypracować kilkupunktowej przewagi. Dopiero w końcówce tej partii, po mocnych zbiciach Pawła Urbanowicza rywale spawali, przegrywając do 9.

Spotkanie rewanżowe miało podobny przebieg. Gospodarze szybko i łatwo wygrali pierwszego seta do 7. Druga partia była popisem zawodnika Sandra-Fryderyka - Daniela Nahorskiego. Jego trudna zagrywka z wysoku sprawiła sporo kłopotów świdniczanom. Avia to jednak było za mało i świdniczanie wygrali tego seta do 10. W trzecim i ostatnim secie gospodarze zwyciężyli do 9. Dla obu drużyn nastąpił teraz okres nerowego oczekiwanie na decyzję Zarządu PZPS, dotyczącą reorganizacji rozgrywek ligowych wszystkich szczebli. Z tym, że świdniczanom marzy się gra o awans do serii B I ligi, natomiast Sandra-Fryderyk liczy na dodatkową szansę uratowania się przed degradacją.

AVIA ŚWIDNIK - SANDRA-FRYDERYK LUBLIN 3:0 (6, 8, 9) i 3:0 (7, 10, 9). Avia: Urbanowicz, Gamla, Chincz (s), Klucchiński, Grynkiewicz, Bagniak oraz Czarniecki (n), Dzirba, Chadala, Banecki.

Pierwsze miejsce w tabeli i awans do serii B I ligi wywalczyła TGG Gwardia Wrocław (77 punktów, stosunek setów 109:30), na drugiej pozycji zakończyła rozgrywki świdnicka Avia (68, 100:54), a na trzeciej Okocimski Brzesko (68, 95:56).

REZERWY ZA BURTĄ

Siatkarskie rezerwy Avii rozegrały w Kozienicach drugi turniej finałowy makroregionu, którego stawką był awans do dalszych gier eliminacyjnych o wejście do II ligi. Wywalczyły go dwie najlepsze drużyny.

Trener Mieczysław Rzedzicki: Zagrałoby tylko juniorami, myślę bardziej o czekających nas w kwietniu turniejach eliminacyjnych do Mistrzostw Polski właśnie w tej kategorii wiekowej. Pomimo porażek ze starszymi i bardziej doświadczonymi rywalami jestem zadowolony z postawy swoich podopiecznych. Na szczególne wyróżnienie za grę w Kozienicach zasłużył Maciej Krzaczek.

Świdniczanie przegrali z gospodarzami 0:3 (-11,-4,-8), ulegli AZS-owi Biała Podlaska także 0:3 (-14,-14,-7) i po zwycięgu grze Pili- cy Pułaski Warka 2:3 (11,9,-13,-11,-10).

Avia II: Królik, Krzaczek, D. Piekoś, Brzozowiec, Rzedzicki, Halabuda oraz Sawka, Banucha i Ladniak.

Kolejność po obu finałach:
1. AZS Biała Podl. 20 35 58:7
2. MGMTK Kozienice 20 35 50:18
3. AVIA II ŚWIDNIK 20 32 41:30
4. Piłca Pułaski Warka 20 30 34:36

POD KOSZAMI TKKF

Zakończyły się zmagania w koszykarskich ligach TKKF, od kilku miesięcy rozgrywanymi w Lublinie. W swoim ostatnim meczu finału A III ligi świdnicki JUMPERS pokonał UPN 79:46 (43:23). Punkty: Rafał Zawadzki 27, Patryk Markowski 16, Maciej Barwiński 14, Grzegorz Kardka 10, Maciej Banaszek 5, Marcin Kasprzyk 4, Grzegorz Komecki 3.

Pływackie Grand Prix w Gdańsku

DAJNOWSKA ZBIERA PUNKTY

Po udanych występach na Mistrzostwach Polski Juniorów 15-letnich trener Jacek Miciul zabrał swoją grupkę do Gdańska. W zawodach z cyklu Grand Prix Polski bardzo dobrze wypadła Katarzyna Dajnowska, zbierając sporo punktów do klasyfikacji generalnej.

Kasia Dajnowska zajęła trzecią lokatę w wysięgu na 800 m stylem dowolnym.

PRZED MAKROLIGĄ

Juniorzy starsi Avii w ostatnim meczu kontroli przed rewanżami w piłkarskiej makrolidze, zremisowali w Piaskach z seniorami Piaskowii 2:2 (0:1). Bramki dla świdniczan strzelił Tomasz Pedziś a dla gospodarzy Ireneusz Ziętek i Przemysław Drabik.

Dokończenie na str. 7

PONAD 500 WZORÓW ZEGARKÓW

NARECZNE, ŚCIENNE, BUDZIKI
ATLANTIC, CASIO, DELBANA, EDOX, ORIENT, Q&Q, VECTOR, itp.

APARATY FOTO, FILMY, ALBUMY

ponad 70 modeli (najwięcej w regionie) - od najtańszych po ZOOM-y

2 LATA GWARANCJI NA APARATY PREMIER
ARTYKUŁY SZKOLNE, PAPIERNICZE
KALKULATORY, WALKMANY, SYNTEZATORY
LEGO, BARBIE, GRY, PUZZLE

Focus
ul. Niepodległości 5

od poniedziałku do soboty

czynne 10-18

niedziele do 14-tej

KARTKI ŚWIĄTECZNE JUŻ OD 20 GROSZY

SZEROKI WYBÓR

Poleca
sklep w Piaskach

ul. Partyzantów 37 (za szkołą górniczą)

Zapraszamy w godz. 9-18, w soboty 8-16

Polecamy:

• komplety pokojowe • wypoczynkowe • kuchenne
• młodzieżowe • sypialnie • narożniki • inne

Raty bez żyrantów, bezpłatny transport do 30 km

TEL. 58-21-107